Piłka nożna. Dzieje się na mundialu. Reprezentacja Portugalii z Cristiano Ronaldo na małym musiku, z kolei Anglia jest już mocno rozpędzona **str. 15**

FOT. GRZEGORZ WAJDA

Menu nad Bałtykiem może zaskoczyć ceną, równie mocno, jak świadomość, co jest świeże, a co mrożone. **str. 10-13**

STREFA BIZNESU

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

Wtorek 23.06.2026 | Nr 143 (17037) Rok LIX | **www.nowosci.com.pl** Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wakacje mają być bezpieczne - służby w naszym regionie meldują gotowość **str. 2**

Oszust mieszkaniowy z Bydgoszczy został skazany w Toruniu. **Na razie na 5 lat** **str. 3**

Toruński teatr „Baj Pomorski” z nowym dyrektorem **str. 4**

Nr ISSN 0137-9259 Nr indeksu 350370

PARKINGI TORUŃ GŁÓWNY - NOWE MIEJSCA DLA AUT PODRÓŻNYCH

Rewolucja na ulicy przed dworcem

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Są miejsca parkingowe na na drodze prowadzącej do głównego wejścia dworca Toruń Główny. To wielka zmiana, bo przez lata obowiązywały na niej poważne ograniczenia.

Chodzi o drogę wiodącą od przejazdu pod wiaduktem, znajdującym się po wschodniej stronie dworca Toruń Główny. Na jej końcu znajduje się budynek stacji. To od strony tej drogi jest główne wejście na dworzec. Jest ona „ślepa”. Z tego powodu przez lata obowiązywały na niej poważne ograniczenia. Wjeżdżać tu mogły tylko taksówki, mające postój w pobliżu głównego wejścia na dworzec, oraz tzw. pojazdy uprzywilejowane.

Ograniczenia nieco poluzowane zostały 10 lat temu, gdy do użytku, po modernizacji, został oddany budynek dworca Toruń Główny. Przy głównym wejściu do niego pojawiły się między innymi miejsca dla samochodów z dostawami i punkty typu kiss&ride, na których można zrobić krótki postój. Dopuszczono też parkowanie w wyznaczonych miejscach. Tyle że było ich tylko 12.

Przed kilkoma dniami na drodze prowadzącej do dworca wytyczono 30 miejsc parkingowych.

- To historyczne wydarzenie - przyznaje Adam Olender z miejskiej spółki Urbitor, która po przejęciu dworca Toruń Główny przez samorząd Torunia w 2014 roku nim zarządza. - Mamy nadzieję, że takie rozwiązanie znacznie ułatwi parkowanie wszystkim odwiedzającym dworzec.

Droga podlega Miejskiemu Zarządowi Dróg w Toruniu. To on zdecydował o wytyczeniu nowych miejsc przy dworcu Toruń Główny.Postój na nowych miejscach jest darmowy. Oznacza to brak tzw. rotacji samochodów. Ktoś wyjeżdżający z Torunia pociągiem na wiele dni, może zostawić tu auto i zablokować miejsce.©℗

Więcej na stronie 3

FOT. ARCHIWUM

W najbliższy piątek koniec roku szkolnego. Co przygotowano na **wakacje?** **str. 5**

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

DNI TORUNIA

Muzyka na przystankach

W poniedziałek na przystanku przy ul. Konopnickiej zagrała Toruńska Orkiestra Improwizowana **- str. 5**

Oto perły toruńskiej architektury, laureaci konkursu Obiekt Roku

W Dworze Artusa zostały rozdane nagrody i wyróżnienia w konkursie Obiekt Roku. Powołana przez prezydenta Torunia komisja rozdała laury w trzech kategoriach. Do tego doszły jeszcze dwie nagrody specjalne **str. 6**

Czy **Wołodymyr Zełenski** przyjedzie do Polski na konferencję w sprawie odbudowy Ukrainy? **str. 8**

Premier Wielkiej Brytanii **Keir Starmer** rezygnuje ze stanowiska. Będzie rządził do czasu wyboru następcy **str. 9**

eprasa.pl 8d893249bd

AUTOPROMOCJA 0010990317

Zamów **prenumeratę**
Nowości Toruńskie 56 451 91 04
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowosci.com.pl

Jutro w „Nowościach” **Zdrowie**

● Pierwsze objawy osteoporozy mogą zaskoczyć ● Najgorsze sanatoria Krynicy-Zdroju. Jak masz tam przydział, lepiej staraj się o zmianę

Krzysztof Cugowski

OJCOSTWO

Dzisiejsze pojęcie rodzicielstwa bardzo się zmieniło. Właściwie wszystkie funkcje społeczne, które dotyczą dzieci przejął internet. Chociaż doceniam jego wartości, to jednak w tym temacie jest to katastrofalna historia. Trudno porównać czasy kiedy ja przyszedłem na świat, kiedy rodzili się moi starsi synowie, z tym co jest teraz .

Między mną a moim ojcem były dwa pokolenia różnicy. Byłem bardzo późnym dzieckiem. Kiedy się urodziłem, to mama miała trzydzieści osiem lat, a ojciec czterdzieści osiem lat. W związku z tym nasze relacje były obarczone ogromną różnicą wieku, a w związku z tym też inną mentalnością. Mój ojciec był ochotnikiem w wojnie z bolszewikami i przeżył różne, dziwne koleje losu. Jeszcze dwa lata przed moimi urodzinami przeszedł bardzo poważne zapalenie stawów. Do mojego szóstego roku życia chodził o lasce. Dlatego też nie miałem z ojcem takich relacji jak rówieśnicy, którzy na przykład razem grali w piłkę. To były bardziej relacje jak z dziadkiem. Mój ojciec, jak to się wtedy mówiło, był człowiekiem starej daty i był niezwykle spokojny. Nigdy nie usłyszałem z jego ust poważniejszego przekleństwa jak „cholera jasna”. Może też jego wiek miał wpływ na spokojne usposobienie.

Moi synowie, Wojtek i Piotrek, urodzili się zanim skończyłem trzydzieści lat, a Krzysio gdy miałem już czterdzieści osiem lat. To jest ogromna różnica w podejściu do dzieci. Człowiekiem z wiekiem nabiera doświadczenia. Dzięki temu wie jak nie rozbić się o skały, które czekają go na drodze. Myślę, że nie jestem dobrym ojcem. To po części efekt mojej pracy chociaż nie jest to żadne wytłumaczenie. U mnie było bardzo różnie także jeżeli chodzi o wychowywanie dzieci. Nie mogę mieć do nikogo pretensji. Zastrzeżenia mogę mieć tylko do siebie.

Obecnie rodzicielstwo bardzo się zmieniło. To wszystko przez rozwój technologii. Żyjemy w czasach całkowitego rozkładu życia społecznego i relacji międzyludzkich. To szaleństwo! Wszystkie wynalazki człowieka miały zawsze dobre i złe strony, ale z przerażeniem patrzę na młodych ludzi, którzy siedzą razem w grupie wpatrzeni w swoje telefony i w ogóle nie odzywają się do siebie. Ludzie nie umieją już ze sobą rozmawiać. Nie wspomnę już o tym, że nie czytają książek czy gazet. To ma ogromny wpływ na wszystkie dziedziny naszego życia. To straszne jak weszliśmy w to bez żadnej refleksji i zastanowienia. Tego nie da się odkręcić administracyjnie. Żadne zakazy tego nie zmienią, bo to już jest w ludzkich umysłach.

POGODA W TORUNIU

Wtorek

23°C
9°C

Wiatr
płn.-zach., 14 km/h
Ciśnienie
1022 hPa
Biomet
neutralny

Środa

28°C
10°C

Czwartek

29°C
13°C

Dziś imieniny obchodzą Anna, Hanna, Józef, Wanda, Zenon i Albin

Bezpieczne wakacje - służby meldują gotowość

Adam Szcześniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Z udziałem wicewojewody Piotra Hemmerlinga, pełnomocnika wojewody ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi Ireneusza Nitkiewicza oraz przedstawicieli PCK, WOPR, ZHP, ZHR i wszystkich służb podsumowano przygotowania do nadchodzącego sezonu letniego (27.06-31.08) w województwie kujawsko-pomorskim.

- Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży to priorytet, dlatego podejmujemy działania prewencyjne. Spotkały się dziś służby, inspekcje i straże, aby wspólnie zadbać o to, by letni wypoczynek stał na najwyższym poziomie. Szczególną uwagę poświęcamy bezpiecznym podróżom, za które odpowiada Inspekcja Transportu Drogowego. Nasz region jest też atrakcyjny turystycznie - w tym roku ugościmy około 50 tys. uczestników zorganizowanych form wypoczynku z całego kraju, w tym grupy harcerzy, dlatego każde działanie prewencyjne ma ogromne znaczenie - podkreślił wicewojewoda Piotr Hemmerling.

Wszyscy w gotowości

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe uruchamia dodatkowe patrole na obszarach wodnych, zwłaszcza tam, gdzie nie ma oficjalnych kąpielisk. Do akcji zaangażowanych jest 1354 ratowników wodnych, 65 łodzi, skutery i drony. W regionie będzie 39 bezpiecznych kąpielisk (o 1 mniej niż w 2025 r. ze względu na stan wody).

Inspekcja Transportu Drogowego prowadzi kontrole stanu technicznego pojazdów i trzeźwości kierowców dowożących dzieci na letni wypoczynek.

Policja oraz Inspekcja Sanitarna zwiększą liczbę kontroli miejsc wypoczynku, plaż oraz obiektów hotelowych. Policja rozpoczęła działania informacyjne i edukacyjne, promując bezpieczne zachowania nad wodą i w ruchu drogowym. Planuje oddelegować 32 policjantów do służby w miejscowościach o zwiększonym ruchu turystycznym w sezonie letnim. W czasie wakacji uruchamiane są dodatkowo placówki sezonowe: na Zalewie Koronowskim, na Jeziorze Rudnickim, na Jeziorze Gopło i Głuszyńskim.

Polski Czerwony Krzyż rusza z projektem bezpłatnych szkoleń z ochrony ludności i pierwszej pomocy dla mieszkańców całego województwa.

Dyrektor Wojewódzkiego PCK Tomasz Okoński zapowiedział start Powszechnych Warsztatów Ochrony Ludności w naszym województwie: - PCK rusza w wakacje z projektem 250 bezpłatnych, 8-godzinnych szkoleń z ochrony ludności, które potrwają do końca listopada w całym województwie. Nasi instruktorzy będą uczyć nie tylko pierwszej pomocy, ale też reagowania na różne sytuacje kryzysowe.

Związek Harcerstwa Polskiego i Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej meldują gotowość kadry instruktorskiej do bezpiecznego przeprowadzenia akcji letnich dla tysięcy zuchów i harcerzy na obozach i w bazach wypoczynkowych.

FOT. NADESŁANE/KPUW

W województwie kujawsko-pomorskim gościć będziemy ponad 50 tysięcy osób na zorganizowanym wypoczynku

ZHP organizuje 75 wypoczynków dla około 5000 osób, a w sumie na terenie harcerskich ośrodków wypoczywać będzie prawie 10000 osób z całego kraju. Z kolei ZHR organizuje puszczańskie obozy w lasach. To 13 wyjazdów, w których udział weźmie około 700 uczestników.

Ważne informacje

- Na stronie www.wypoczynek.men.gov.pl rodzice mogą sprawdzić wiarygodność organizatora wypoczynku, a w poradniku znaleźć najważniejsze informacje dotyczące przygotowań do wyjazdów.
- Strona Państwowej Inspekcji Sanitarnej, na której są aktualne komunikaty dotyczące bezpieczeństwa zdrowotnego, zasady postępowania w okresie letnim oraz zalecenia profilaktyczne: www.gov.pl/web/wsse-bydgoszcz
- Strona www.gov.pl/web/edukacja/bezpieczny-wypoczynek-poradnik-men-dla-rodzicow-i-opiekunow-2 - zawiera dodatkowe informacje, które są niezbędne do prawidłowej organizacji wyjazdu dziecka i mają wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa podczas wypoczynku.
- Serwis bezpiecznyautobus.gov.pl - wpisując numer rejestracyjny pojazdu rodzice otrzymają informację czy autokar ma aktualne badania techniczne i polisę ubezpieczeniową.
- 52/323-83-49 - numer, pod którym można zgłaszać kontrolę autokarów (z wyprzedzeniem min. 3 dni roboczych).
- 601 100 100 - Wojewódzkie Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego Numeru Ratunkowego Nad Wodą.
- Strona internetowa MSWiA - www.gov.pl/web/mswia/system-powiadamiania-ratunkowego. To system powiadamiania ratunkowego - numer alarmowy, bezpłatny i dostępny na terenie całej Unii Europejskiej.
- Strona internetowa MSZ - www.gov.pl/web/dyplomacja/informacje-dla-podrozujacych/ zawiera informacje dla podróżujących przygotowane przez polskie placówki dyplomatyczne we współpracy z MSZ, gdzie w profilach krajów znajdują się informacje i ostrzeżenia dla podróżujących.
- Strona odyseusz.msz.gov.pl - rejestracja wyjazdu za granicę przez bezpłatny serwis. Dzięki rejestracji służby konsularne będą wiedziały o pobycie osoby na terenie danego państwa i w razie konieczności będzie możliwy szybki kontakt, czy skuteczna pomoc.©℗

Od lipca nowa lista przyniesie zmiany w onkologii

oprac. Dorota Mariańska
dorota.marianska@polskapress.pl

Wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk przekazała, że od 1 lipca na liście refundacyjnej znajdą się nowe terapie onkologiczne i leki na choroby rzadkie.

MZ planuje m.in. refundację terapii na raka drobnokomórkowego płuca, ale też raka jelita grubego, dróg żółciowych, endometrium i prostaty. Dokument ministra zdrowia zawiera listę terapii, które zostaną dodane do listy refundacyjnej.

Jak poinformowała Katarzyna Kacperczyk w rozmowie w RMF FM, w ostatnich latach wyzwaniem dla ochrony zdrowia jest rak drobnokomórkowy płuca. Stanowi on około 13-20 proc. wszystkich przypadków raka płuca. Wiceminister zapowiedziała, że w nowym obwieszczeniu, które wejdzie w życie w lipcu, znajdą się m.in. innowacyjne terapie na ten typ nowotworu.

Ministerstwo Zdrowia planuje także refundację terapii na raka jelita grubego, dróg żółciowych, endometrium i prostaty. - Wiemy, że onkologia to jest ten obszar, gdzie rzeczywiście mamy i największą śmiertelność, i też największe wyzwania i też największe oczekiwania i potrzeby pacjentów - podkreśliła Kacperczyk.

Jak powiedziała wiceszefowa Ministerstwa Zdrowia, w ubiegłym roku państwo przeznaczyło na leki 29 mld złotych: - W planie finansowym na 2026 rok Narodowego Funduszu Zdrowia jest zaplanowane 30 mld zł na refundację leków, z czego połowa to jest refundacja apteczna, czyli to te leki refundowane, które kupujemy w aptece.

Dodała, że „prawie 15 miliardów złotych to zaawansowane terapie oferowane pacjentom za darmo w programach lekowych”. Kacperczyk zapewniła także, że w Polsce nie zabraknie leków.

Lista refundacyjna jest aktualizowana co trzy miesiące. Są na niej leki i terapie, do których pacjent otrzymuje dopłatę z NFZ lub otrzymuje je bezpłatnie w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Przypomnijmy, że również 1 lipca w ramach NFZ darmowe będzie badanie niskodawkowej tomografii komputerowej (NDTK) dla osób z grup ryzyka.©℗

eprasa.pl 8d893249bd

Oszust mieszkaniowy z Bydgoszczy został skazany w Toruniu. Na razie na 5 lat więzienia

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Metodą na „kupno mieszkania z odroczonym terminem płatności i szybkie zbycie" oszukiwał - według ustaleń sądu - Marcin K. Niedawno Sąd Okręgowy w Toruniu skazał go na 5 lat więzienia.

5 lat bezwzględnego pozbawienia wolności, 12 tysięcy 500 zł grzywny oraz obowiązek naprawienia szkody klientom - taką karę za oszustwo wymierzył Marcinowi K. niedawno Sąd Okręgowy w Toruniu. (Konkretnie za czyn z art. 286 par. 1 Kodeksu karnego).

Jednocześnie jednak w tym samym wyroku sąd całkowicie oczyścił z zarzutów i uniewinnił czterech innych mężczyzn, którzy w tym procesie oskarżeni byli o udział w całym oszukańczym procederze z mieszkaniami.

Mieli postawione zarzuty z art. 231 kk w związku z oszustem - mówi on o nadużyciu władzy lub niedopełnieniu obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych (tzw. przestępstwo urzędnicze).

- Wyrok jest nieprawomocny i można spodziewać się apelacji - przekazuje nam Jarosław Szymczak, asystent rzecznika Sądu Okręgowego w Toruniu.

Kupował „M" z odroczoną płatnością i błyskawicznie sprzedawał

Śledztwo w tej sprawie przeprowadziła i zamknęła aktem oskarżenia Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy. Nie wszystkie jednak jej ustalenia, jak wskazuje choćby już uniewinnienie czterech współoskarżonych, potwierdziły się w toruńskim procesie.

Według ustaleń sądu, Marcin K. kupował mieszkania tylko teoretycznie. Zawierał bowiem u notariusza umowy kupna ich nabycia z odroczonym terminem płatności - do zapłaty za dwa, pięć dni - dla przykładu.

Nie płacąc jeszcze, a już na papierze będąc rzekomym właścicielem nieruchomości, sprzedawał je szybko innym ludziom. Tak postąpił z kilkoma mieszkaniami, a wszystko działo się w Bydgoszczy w latach 2019-2020.

FOT. SHUTTERSTOCK

Czy Marcin K trafi do więzienia? Na razie walczy dalej

Oczywiście, nabywcy tych mieszkań zostali poszkodowani.

Wyrok w tej sprawie sąd ogłosił 3 czerwca br. i od razu zaczęły wpływać wnioski od poszczególnych stron procesowych o to, by sąd wydał im uzasadnienie orzeczenia na piśmie. To często zapowiedź planowanej apelacji.

- Takie wnioski złożyli wszyscy: oskarżony Marcin K. wraz z obrońcą adwokatem Piotrem Mokrym, Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy, a nawet uniewinnieni przez sąd czterej współoskarżeni - mówi Jarosław Szymczak, asystent rzecznika Sądu Okręgowego w Toruniu.

Jeśli wyrok zostanie zaskarżony, to sprawa rozstrzygnie się dopiero w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku.

Złe opinie o firmie budowlanej zostały w Internecie...

Prawdopodobnie Marcin K. i członkowie jego rodziny są znani sporemu gronu osób z Bydgoszczy i okolic. Zajmowali się oni branżą budowlaną. O przedsiębiorstwie budowlanym z nazwiskiem Marcina K. w nazwie, zarejestrowanej w miejscowości S. pod Bydgoszczą, zostały do dziś w sieci skargi i złe opnie.

Od roku 2018 ludzie ostrzegali się przed nią na forach. „Firma K. BUDOWNICTWO mieszcząca się w S. koło Bydgoszczy oszukała już kilkanaście osób na kilkaset tysięcy złotych. Firma ta sprzedaje materiały budowlane wystawia FV i prosi o zaliczkę jak większość hurtowni budowlanych. Sytuacja jest prosta: ty płacisz zaliczkę i nie otrzymujesz materiałów budowlanych, jak również zwrotu gotówki. Brak kontaktu ze sprzedającym; tylko co jakiś czas obietnice dowiezienia materiałów poprzez SMS. Sama jestem oszukana w ten sposób na 9 tyś złotych. Mam kontakt z wieloma osobami oszukanymi w ten sam sposób. Sprawy zostały zgłoszone na Policji" - ostrzegała pewna pokrzywdzona.

Dalej ludzie donosili o podobnych sytuacjach, planowanej licytacji domu państwa K., a w latach 2021-2026 - już na innym forum niż wyżej cytowane - narzekali na brak satysfakcjonującego ich finału spraw. Wskazywali też kontakt do konkretnego bydgoskiego adwokata, reprezentującego pokrzywdzonych w tymże procederze - także sprawa była zawansowana.©℗

Ta rewolucja tylko trochę rozwiązuje problem parkowania przy dworcu Toruń Główny

Marek Nienartowicz
marek.nienartoiwcz@polskapress.pl

Miejsca parkingowe zostały wytyczone na drodze prowadzącej do głównego wejścia dworca Toruń Główny. To wielka zmiana, bo przez lata obowiązywały na niej poważne ograniczenia.

Chodzi o drogę wiodącą od przejazdu pod wiaduktem, znajdującym się po wschodniej stronie dworca Toruń Główny. Na jej końcu znajduje się budynek stacji.

Droga podlega Miejskiemu Zarządowi Dróg w Toruniu. To ta jednostka zdecydowała o rewolucji parkingowej i wytyczeniu nowych miejsc przy dworcu Toruń Główny.

- Docierały do nas apele, byśmy rozważyli utworzenie miejsc parkingowych na drodze do dworca. Zleciliśmy opracowanie projektu nowej organizacji ruchu na niej. Uzyskał wszystkie niezbędne akceptacje. To pozwoliło na wprowadzenie nowej organizacji ruchu, której częścią jest wytyczenie większej liczby miejsc parkingowych. Powstały na odcinku 180 metrów. Wytyczenie tych miejsc kosztowało 3400 złotych - wyjaśnia Agnieszka Kobus-Pęńsko, rzecznik prasowy MZD.

Nowe miejsca parkingowe przy dworcu Toruń Główny: opłat tu nie ma

Postój na nowych miejscach parkingowych jest darmowy. Brak opłat oznacza brak tzw. rotacji samochodów. Ktoś wyjeżdżający z Torunia pociągiem na wiele dni może więc zostawić auto przy dworcu na ten okres i zablokować miejsce.

- Nie widzę limitu czasu, a to stwarza niebezpieczeństwo parkowania tutaj na wiele godzin - zauważa Piotr Jabłoński we wpisie w mediach społecznościowych, na profilu „Dworzec Główny w Toruniu".

Wprowadzenia opłat za parkowanie na miejscach przy dworcu miasto nie ma w planach, przynajmniej na razie. Wokół nowego rozwiązania rozgorzała dyskusja na wspomnianych profilu. Dodajmy, że zdecydowanie przeważają pozytywne opinie o nim, kwitowane między innymi stwierdzeniem „no, nareszcie".

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Nowe miejsca parkingowe przy dworcu Toruń Główny - wytyczono na drodze wiodącej do głównego wejścia stacji

„Wcześniej był tu zakaz, a teraz okazuje się, że parkowanie w tym miejscu w niczym nie przeszkadza?" - dopytuje inny z dyskutujących.

„Jak to po co? Żeby karać i zarabiać" - odpowiada mu kolejny, a jeszcze inny wspomina akcję Straży Miejskiej, przeprowadzoną na kilka dni przed wytyczeniem nowych miejsc parkingowych, zakończoną założeniem blokad na koła aut, których kierowcy złamali przepisy.

Problem z parkowaniem: „to granda"

Te emocje to dowód na to, jak wielkim problemem jest parkowanie przy i w otoczeniu dworca Toruń Główny. - Nowe miejsca wiele nie zmienią. Bałagan z parkującymi wokół dworca samochodami jest straszny. Wjeżdżają gdzie się da. Trudno przejść między samochodami. To fatalna wizytówka Torunia - zauważa Joanna Domańska-Dąbrowska.

Oprócz 30 nowych miejsc, są te na parkingu od strony ulicy Kujawskiej. Spółka Urbitor oferuje tu między innymi miejsca postojowe na parkingu płatnym, niestrzeżonym, dozorowanym oraz możliwość wykupienia abonamentu parkingowego.

- Większość miejsc na naszych parkingach w pobliżu dworca jest darmowa - dodaje Adam Olender.

Wolnych miejsc na tych parkingach jednak brakuje. To powoduje, że wielu kierowców faktycznie wykorzystuje każdą dostępną powierzchnię w pobliżu dworca. Samochody stoją więc choćby tam, gdzie przed laty znajdowała się pętla tramwajowa, także w rejonie ulicy Majdany.

Praktycznie non stop zastawiony jest samochodami pas do parkowania wytyczony na odcinku ulicy Dybowskiej, wiodącym do kempingu Tramp. Wiele aut stoi tu także poza nim.

- Parkowanie wokół Dworca Głównego w Toruniu to granda - podsumowuje Piotr Jabłoński.

Piętrowy parking przy dworcu: konkretów brak

Rozwiązaniem problemu z parkowaniem w otoczeniu dworca Toruń Główny byłaby budowa parkingu piętrowego. W kontekście takiej inwestycji trzeba się jednak liczyć z ograniczeniami. Od południa wynika z sąsiedztwa zabytkowego fortu, czyli Przyczółka Mostowego, od północy - obszaru Natura 2000 znajdującego się na brzegu Wisły. Od wschodu i zachodu są natomiast tereny kolejowe.

Z przyczyn naturalnych odpada budowa piętrowego parkingu podziemnego. Możliwe jest wiec tylko wzniesienie naziemnego. Tyle że o tej koncepcji władze Torunia tylko mówią, konkretów brak.

©℗

eprasa.pl 8d893249bd

Toruń

Wkrótce zjadą do nas Vespy z całej Polski

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

We wrześniu tego roku po raz pierwszy w historii miasta zorganizowany zostanie zlot jednośladów marki Vespa.

Wrześniowy zlot będzie pierwszym w historii Zlotem Vespa Toruń, a jednocześnie pierwszym tak dużym wydarzeniem organizowanym przez Vespa klub TORUŃ. Odbędzie się w wyjątkowym momencie - w roku 80-lecia istnienia marki Vespa, jednej z największych ikon światowej motoryzacji.

Organizatorzy ustalili limit miejsc - 80. Zainteresowanie przerosło ich oczekiwania.

Wszystkie miejsca zostały zarezerwowane w ciągu miesiąca od ogłoszenia zapisów. Dziś lista uczestników jest zamknięta.

- Wszystkie miejsca zostały zarezerwowane w ciągu zaledwie miesiąca od ogłoszenia zapisów. Dziś lista uczestników jest już zamknięta, a kolejne zgłoszenia trafiają na listę rezerwową. To pokazuje, jak silna i aktywna jest społeczność Vespy w Polsce oraz jak dużym zainteresowaniem cieszy się Toruń jako miejsce organizacji wydarzenia - podkreśla Adam Pokojski, członek Vespa klub TORUŃ.

Do Torunia przyjadą uczestnicy z różnych części kraju - od Pomorza, przez Mazowsze i Wielkopolskę, po Śląsk, Małopolskę i Lubelszczyznę. Są wśród nich zarówno osoby od wielu lat związane z marką Vespa, jak i młodsze pokolenie pasjonatów odkrywających jej wyjątkowy styl i historię.

Cieszy nas szczególnie fakt, że jeszcze przed rozpoczęciem kampanii promocyjnej skierowanej do mieszkańców i turystów osiągnęliśmy pełne obłożenie uczestników. To pokazuje, że jubileusz 80-lecia Vespy oraz atmosfera Torunia okazały się wyjątkowo atrakcyjnym połączeniem - dodaje Adam Pokojski.

Szczególny zlot na 80-lecie marki wymaga szczególnej oprawy.

Organizatorzy zlotu podkreślają, że jubileusz 80-lecia Vespy jest dla nich bardzo ważny, dlatego chcą go odpowiednio uczcić. Jednym z najbardziej widowiskowych punktów programu będzie parada kilkudziesięciu kolorowych Vesp przez Toruń i Metropolię Toruńską.

- Zaplanowaliśmy również uroczyste spotkanie na toruńskiej starówce oraz jubileuszowy tort dla uczestników i mieszkańców. Przygotowujemy także specjalne pamiątki związane z 80-leciem marki oraz kilka niespodzianek, które chcemy zachować jeszcze w tajemnicy. Naszym celem jest stworzenie wydarzenia, które będzie nie tylko motoryzacyjne, ale przede wszystkim pełne dobrej energii, włoskiego klimatu i toruńskiej gościnności. No i będzie kontynuowane w kolejnych edycjach - zapewnia Adam Pokojski, członek Vespa klub TORUŃ. ©℗

FOT. KLUB VESPA TORUŃ

Tak wyglądały poprzednie zloty tej marki skuterów

Kosmici przejęli Belweder i zapraszają do jego podziemi

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Społecznicy z Fundacji Kosmos zabytkowy Belweder sprzątają i remontują, bo nie ma nawet prądu. Można go już jednak zwiedzać, a w planie jest wiele ciekawych wydarzeń.

- Przejęliśmy pod swoje skrzydła ogromny fort, który niszczał przez lata i był rozkradany. Nie ma tu praktycznie żadnych instalacji, o innych dewastacjach nie wspominając. Abyśmy w ogóle mogli zacząć tutaj sprzątać, po pierwsze zainstalowaliśmy czynne WC (ależ to była radość!) i uruchomiliśmy prowizoryczną kuchnię (wolontariusze ciężko pracujący muszą coś jeść). Dziś jesteśmy dumni z tego, jak udało się tutaj czerwcowe Święto Twierdzy Toruń - mówi w rozmowie z nami społeczniczka Anna Lamers, prezes Fundacji Kosmos w Toruniu.

Prąd i szyby

Dziś wyzwaniem jest podłączenie prądu w forcie oraz oszklenie go (większość szyb wybito). To takie pierwsze teraz wyzwania. Potem w planach są kolejne remonty i inwestycje. W takim tempie, w jakim pozwolą na to finanse i czas społeczników.

Po raz pierwszy od dekad Torunianie i turyści mogą teraz zwiedzać Fort Jakuba.

FOT. PIOTR LAAMPKOWSKI

W tym roku Święto Twierdzy Toruń po raz pierwszy miało swoje centrum w Forcie Jakuba

- Z przygotowanym do swej roli w pełni przewodnikiem - podkreśla Anna Lamers.

Zwiedzanie odbywa się w soboty i niedzielę, w godz. od 11 do 15. Taka regularność zachowana będzie od 1 lipca. Koszt to 20 zł. Bo Fort Jakuba po prostu musi zarobić teraz na swoje utrzymanie. Co jednak ważne, dawni mieszkańcy Belwederu, którzy na zwiedzanie przyjdą i zechcą opowiedzieć swoją historie - wstęp mają całkowicie bezpłatny.

Nie ma tu praktycznie żadnych instalacji, o innych dewastacjach nie wspominając. Zainstalowaliśmy WC i uruchomiliśmy kuchnię.

Wejście do lochów i podziemnych korytarzy

27 lipca natomiast odbędzie się tutaj wydarzenie z gatunku ekstremalnych.

- Tylko dla najbardziej odważnych i ciekawych organizujemy wtedy wejście do lochów i podziemnych korytarzy. Śmiałkowie muszą mieć skończone 16 lat. Zalecamy też odpowiedni ubiór i zabranie latarki. W cenie biletu zapewniamy kawę i herbatę, ciepły posiłek i niezapomnianą przygodę w podziemiach Fortu Jakuba - mówi prezes Fundacji Kosmos. Cena tej wyprawy to 50 zł.

Na początku sierpnia natomiast społecznicy planują wielki piknik z dawnymi mieszkańcami Fortu Jakuba.

- Tacy już się do nas zgłaszają, ale serdecznie zachęcamy do udziału w tej imprezie wszystkich pozostałych - podkreśla Anna Lamers.

Byli lokatorzy Belwederu proszeni są o kontakt mailowy na adres: anna@fortecznefo-rum.pl.

Szczegóły tego pikniku, jak zresztą wszystkich innych planowanych wydarzeń zainteresowani znajdą na facebookowym fanpage'u pod nazwą Fort Jakuba Toruń.

W planach są też naprawdę ciekawe wystawy, poświęcone historii Belwederu, ale i fortyfikacji czy okolic tego miejsca.

Skąd społecznicy wezmą na to środki? Po pierwsze, fort ma na siebie choć trochę zarabiać. Po drugie, Fundacja Komos ma już doświadczenie w pozyskiwaniu tzw. grantów społecznych celowych - te powinny pozwolić etapami na remonty. Wreszcie, wielka nadzieją jest wsparcie ze strony miasta i marszałka województwa.©℗

„Baj Pomorski" już z nowym dyrektorem

Piotr Paszelke
piotr.paszelke@polskapress.pl

W miniony piątek prezydent Paweł Gulewski przekazał Danielowi Arbaczewskiemu dokumenty, które potwierdzają powierzenie mu stanowiska dyrektora Teatru „Baj Pomorski".

- Życzę wszystkiego, co najlepsze. Przed Panem ambitny plan i kolejne wyzwania. Wierzę, że wraz z zespołem będzie Pan skutecznie realizował wizję dalszego rozwoju teatru - powiedział prezydent Torunia, Paweł Gulewski.

Swoje stanowisko Daniel Arbaczewski będzie piastować przez cztery sezony artystyczne, czyli od 1 września 2026 do 31 sierpnia 2030 roku.

Kim jest Daniel Arbaczewski?

Wybrany w konkursie na dyrektora „Baja Pomorskiego" Daniel Arbaczewski jest aktorem, reżyserem, menadżerem kultury oraz pedagogiem teatru. Ma bogate doświadczenie artystyczne, edukacyjne i organizacyjne. Był związany z Teatrem im. Hansa Christiana Andersena w Lublinie.

FOT. AGNIESZKA BIELECKA?UMT

Swoje stanowisko Daniel Arbaczewski (z prawej) będzie piastować przez cztery sezony artystyczne

Aktualnie współpracuje z Narodowym Starym Teatrem w Krakowie. Realizuje tam projekty z edukacji teatralnej oraz rozwoju publiczności.

Nowy dyrektor w swojej koncepcji programowej postawił na rozwój teatru formy i sztuki lalkarskiej, wysoką jakość artystyczną, wzmacnianie działań edukacyjnych, a także na budowanie bliższych relacji z widzami. W jego wizji istotne jest postawienie na współpracę z wybitnymi twórcami oraz rozwinięcie międzynarodowych kontaktów. W zamierzeniu „Baj Pomorski" ma stać się jednym z najważniejszych teatrów lalkowych w całej Polsce.

- Teatr „Baj Pomorski" posiada wyjątkową markę, rozpoznawalną w kraju i za granicą. Chcę rozwijać ten potencjał, tworząc teatr otwarty, nowoczesny, inspirujący i bliski widzom w każdym wieku - podkreśla Daniel Arbaczewski.

Dawid Arbaczewski na stanowisku dyrektora Teatru „Baj Pomorski" zastąpi Zbigniewa Lisowskiego. Ten został szefem tej instytucji w 2003 roku. ©℗

eprasa.pl 8d893249bd

Dworzec bez biletomatu, sklepu, gastronomii

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

„Porażka!" i machnięcie ręką - takie opinie podróżnych słyszymy odwiedzając wyremontowany dworzec Toruń Miasto. Narzekają na brak kas, obiecanego biletomatu, gastronomii, sklepu i kiosku.

- Ja to już nie wierzę, że ten biletomat tu stanie - mówi młody mężczyzna, który właśnie wysiadł z pociągu. Z dworca Toruń Miasto korzysta często. O zapowiedziach PKP dotyczących biletomatu słyszał - jak wszyscy - już kilka miesięcy temu. Fiasko tych starań przestaje go dziwić.

- I że nawet kiosku zwykłego czy sklepu tu nie ma... Już o jakimś kebabie czy barze nie wspominając - dodaje kolejny podróżny. Czeka właśnie na swój pociąg i, jak mówi, docenia, że w czystym wreszcie dworcu. Ale jak na standardy XXI wieku, w centrum miasta ze starówką wpisaną na listę Unesco, to chyba jednak trochę za mało, prawda?

Juliusz Wysłouch, społecznik i aktywista PTTK Toruń, podsyła nam z kolei zdjęcie z peronu dworcowego w Ciechocinku. A na nim: biletomat.

- Nie było go od początku wznowienia komunikacji kolejowej do Ciechocinka, ale już jest. Jak to się dzieje, że tam można, a w „Metropolii Toruńskiej" nie? Czy tam jest jakiś inny kraj, jakaś inna kolej? Takie pytania retoryczne... - komentuje.

Przypomnijmy, że Dworzec Toruń Miasto przeszedł długi i kosztowny remont - zamknął się kwotą 25,5 mln zł. Inwestorem były PKP. Oddany do użytku pasażerom został w połowie grudnia ubiegłego roku. Minęło więc właśnie siedem miesięcy od tego momentu.

„Nie pojawiły się podmioty chętne do współpracy"

Od siedmiu miesięcy podróżni do dyspozycji mają na Dworcu Toruń Miasto czystą i wygodną poczekalnię, toalety wreszcie dostosowane do potrzeb seniorów i osób niepełnosprawnych, Wi-Fi, automaty z przekąskami. No i w zasadzie - to tyle.

Czego brakuje najbardziej? Kasy biletowej. Tej PKP w planach nie ma. Jest za to cały czas podobno aktualny plan uruchomienia tutaj biletomatu. Niestety, mglisty - konkretnego terminu i chętnego być jego operatorem na razie brak. Brakuje także skrzynek bagażowych.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Przez kilka miesięcy PKP nie udało się zawrzeć umowy na najem żadnego z dostępnych tutaj pustych lokali

Nadal fatalnie też wygląda sytuacja pod względem handlu i gastronomii. Jest automat ze słodyczami i zimnymi napojami. Dołączył też do niego kolejny - z kawą w kilku rodzajach. I to wszystko, niestety. Mimo starań przez kilka miesięcy spółce PKP nie udało się zawrzeć umowy na najem żadnego z dostępnych tutaj, pustych lokali. Nie ma zatem żadnego baru, kawiarenki, sklepu czy choćby kiosku.

- Przeprowadzonych zostało kilka postępowań na wybór najemców, jednak dotychczas nie pojawiły się podmioty, które ostatecznie zdecydowałyby się na współpracę. W naszej ofercie pozostają zatem nadal dwa lokale w budynku dworca o powierzchniach ok. 31 i 140 metrów kwadratowych, lokal w budynku tak zwanej starej apteki oraz pomieszczenia na hostel. Jedno z postępowań dotyczy wyboru zewnętrznego operatora toalet - przekazał nam Michał Stilger, rzecznik PKP.

Jak podkreśla rzecznik, kolejowa spółka zachęca do współpracy zarówno dużo sieci, jak i lokalnych przedsiębiorców. Może ktoś jednak na biznes na dworcu położonym blisko starówki się zdecyduje?

Opisywany dworzec leży w centrum miasta, zaledwie 10-15 minut spacerem od starówki. To jego zaleta i potencjał - wydawałoby się. Taki, który mógłby zachęcać operatora biletomatu, handel, gastronomię. Do tego przed dworcem przystanek mają autobusy tras międzynarodowych. Czy zatem ruch na Toruń Miasto jest zbyt mały?

Stacja kolejowa Toruń Miasto obsługuje pasażerów pociągów dalekobieżnych PKP Intercity podróżujących do Wrocławia, Poznania, Olsztyna, a pociągi regionalne POLREGIO zapewniają dojazd m.in. do Bydgoszczy, Gniezna, Łodzi, Jabłonowa Pomorskiego i Inowrocławia. Dodatkowo pasażerowie mogą korzystać z pociągów regionalnych Arriva RP dojeżdżających do Grudziądza, Sierpca, Czernikowa, Skępego i Lipna.

- Zgodnie z danymi Urzędu Transportu Kolejowego w 2024 roku stacja Toruń Miasto obsługiwała 2,1 tys. pasażerów na dobę i zatrzymywały się na niej średnio 79 pociągów dziennie- podaje spółka PKP S.A.

Remont za 25,5 mln zł brutto. A pasażerowie z radości nie skaczą...

Koszt modernizacji dworca Toruń Miasto to ponad 25,5 mln zł brutto. Inwestycja została sfinansowana ze środków własnych spółki. Inwestorem są Polskie Koleje Państwowe S.A., autorem projektu jest pracownia architektoniczna Transprojekt Gdański, a wykonawcą prac - Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „AGAD" z Torunia.©℗

KULTURA

Co przygotowano dla dzieci i młodzieży?

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

DNI TORUNIA

Jazz na przystanku? W Toruniu to możliwe. W poniedziałek przy ul. Konopnickiej zagrała Toruńska Orkiestra Improwizowana.

Występ był częścią obchodzonych od piątku Dni Torunia. W ramach cyklu „Koncerty na przystankach" odbędą się trzy występy toruńskich artystów reprezentujących różne gatunki muzyczne. Kolejne koncerty we wtorek, 23 czerwca o godz. 16:00 na węźle na Alei Solidarności - zagra Łajka, a 24 czerwca o godz. 16:00 na przystanku Od Nowa - grupa Kolesiostwo. **MN**

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Na tę chwilę od dawna czekają tysiące uczniów. W najbliższy piątek kończy się szkoła, a zaczynają wakacje. Co w wolnym czasie będzie można robić w Toruniu?

- Wakacje w Toruniu to nie tylko czas odpoczynku, ale również doskonała okazja do rozwijania pasji, odkrywania nowych zainteresowań i aktywnego spędzania czasu. W tym roku przygotowaliśmy ponad 500 propozycji zajęć i wydarzeń, dzięki którym każdy młody Torunianin znajdzie coś dla siebie. Zachęcam do korzystania z tej bogatej oferty i życzę wszystkim bezpiecznych, inspirujących oraz pełnych niezapomnianych wrażeń wakacji - mówił podczas konferencji prasowej zapowiadającej lato w mieście zastępca prezydenta Torunia, Adam Szponka.

Piątek z wodą w roli głównej

26 czerwca uruchomione zostaną baseny miejskie. W godz. 10-18 uczniowie - po okazaniu legitymacji szkolnej - będą mogli korzystać z atrakcji bezpłatnie. Tego samego dnia w Aqua Toruń zacznie się impreza pod hasłem „Muzyka&Aquasport". Atrakcje przewidziano na terenach przed obiektem: DJ, jazda na rolkach, zumba, konkursy, wata cukrowa oraz w środku: wodny tor przeszkód, aqua fitness open, nurkowanie, konkursy.

FOT. POLSKA PRESS

26 czerwca uruchomione zostaną baseny miejskie. Uczniowie będą mogli korzystać z atrakcji bezpłatnie

O godz. 20 natomiast wystartuje pod CH Plaza Toruń Night Skating. To wyjątkowe wydarzenie sportowo-rekreacyjne, podczas którego miłośnicy rolek wspólnie przemierzają wieczorne ulice Torunia. Przejazd łączy aktywność fizyczną z integracją uczestników oraz promocją zdrowego stylu życia. To doskonała okazja, by zobaczyć miasto nocą z zupełnie innej perspektywy i spędzić czas w gronie pasjonatów jazdy na rolkach.

Natomiast 27 czerwca o godz. 10 spod Campingu Tramp wyruszy Historyczny Rajd Rowerowy. Uczestnicy przemierzają trasę rowerową prowadzącą przez mniej znane, ale ważne historycznie miejsca miasta, poznając związane z nimi ciekawostki, legendy i wydarzenia z przeszłości. O godz. 14 w tym samym miejscu rozpocznie się impreza pod nazwą „Toruń Summer Time".

Kulturalnie, sportowo i artystycznie

Od przyszłego poniedziałku rozpoczną się zajęcia na orlikach, w Młodzieżowym Domu Kultury, Domu Harcerza, muzeach i w innych placówkach kultury. W ramach propozycji na uczestników czekają m.in. warsztaty plastyczne, teatralne, muzyczne i taneczne, zajęcia szachowe, plenery artystyczne, warsztaty z grafiki komputerowej, programowania i tworzenia animacji w środowisku Minecraft, a także zajęcia ruchowe, joga oraz wakacyjne spotkania rekreacyjne w Piernikowym Miasteczku.

- Wakacyjna oferta miejskich jednostek oświatowych została przygotowana z myślą o dzieciach, młodzieży oraz rodzicach, którzy w tym czasie pracują - powiedziała Iwona Muszyńska, dyrektorka Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Torunia. - Program obejmuje również półkolonie i kolonie organizowane w wybranych szkołach, a część ofert nadal posiada wolne miejsca.

Harmonogramy zajęć znajdują się na stronach organizatorów i na ilovetorun.pl.©℗

eprasa.pl 8d893249bd

Perły toruńskiej architektury, czyli laureaci tegorocznego konkursu na Obiekt Roku

Szymon Spandowski
Szymon.Spandowski@polskapress.pl

W Dworze Artusa w Toruniu rozdano nagrody i wyróżnienia w konkursie Obiekt Roku.

Formuła toruńskiego konkursu architektonicznego się zmienia, kategorie, w których są przyznawane nagrody również, jednak stałym elementem kolejnych edycji są laury za udane modernizacje obiektów istniejących.

Może się więc zdarzyć, że w ten sposób zostanie doceniona budowla, która zdobyła wcześniej tytuł najciekawszego obiektu zbudowanego od podstaw. Konkurs jest bowiem organizowany od 1994 roku, a to szmat czasu. Najmłodszy zabytek w Polsce, czyli budynek indywidualnie wpisany do rejestru zabytków, jest od toruńskiego konkursu młodszy.

- Poprzez ten konkurs konsekwentnie promujemy wysoką jakość architektury, zapewniając jednocześnie właścimentowaniu rozwoju urbanistycznego Torunia - powiedział podczas czwartkowej uroczystości wiceprezydent miasta Rafał Pietrucień. - Zależy nam na popularyzacji dobrych praktyk projektowych oraz dobitnym podkreślaniu znaczenia, jakie architektura posiada w kształtowaniu estetyki i funkcjonalności toruńskiej przestrzeni publicznej, Głęboko doceniamy to, że „Obiekt Roku" bezpośrednio przyczynia się do budowania pozytywnego wizerunku i silnej marki Torunia jako miasta: nowoczesnego, dbającego o jakość przestrzeni i swój zrównoważony rozwój.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI
W Dworze Artusa w Toruniu rozdano nagrody i wyróżnienia w konkursie Obiekt Roku

Kto oceniał zgłoszone obiekty?

Zgłoszone obiekty oceniła komisja powołana przez prezydenta Pawła Gulewskiego. Przewodniczył jej wiceprezydent Rafał Pietrucień, a w jej skład weszli: Maciej Kuras - Pełnomocnik Prezydenta Miasta Torunia i Główny Architekt Miasta, Agnieszka Lasoń z Biura Architekta Miasta, Małgorzata Adamska z Wydziału Architektury i Budownictwa, Anna Pikuła reprezentująca Kujawsko-Pomorską Okręgową Izbę Architektów RP w Bydgoszczy, Sławomir Konieczka z Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Bydgoszczy, Piotr Brzeziński ze Stowarzyszenia Architektów Polskich Oddział Toruń, Róża Guśpiel z Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa Oddział w Toruniu, Justyna Mudlaff reprezentująca Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków oraz Maciej Koziołocki z Komisji Rozwoju Miasta, Przedsiębiorczości i Turystyki Rady Miasta Torunia.

Które budynki otrzymały nagrody i wyróżnienia?

- Kategoria budynki mieszkalne. Obiekt Roku - zespół wielorodzinnej zabudowy mieszkaniowej przy ul. Przy Skarpie 10D, 10DA i 10DB. Wyróżnienie - budynek mieszkalny wielorodzinny przy ul. Wiązowej 20 oraz budynki mieszkalne wielorodzinne przy ul. Winnica 25-27.
- Kategoria obiekty użyteczności publicznej Obiekt Roku: Wojewódzka Biblioteka Publiczna - Książnica Kopernikańska przy ul. Juliusza Słowackiego 8. Wyróżnienie: Obiekt handlowo-usługowy przy ul. gen. Władysława Andersa 72.
- Kategoria istniejące obiekty poddane modernizacji. W tej kategorii Komisja Konkursowa nie przyznała nagrody głównej. Wyróżnienie: Centrum Wsparcia i Opieki dla Osób z Niepełnosprawnością przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 27/29.
- Zielony Certyfikat Prezydenta Miasta Torunia. Wyróżnienie przyznawane inwestycjom realizowanym zgodnie z zasadami zrównoważonego budownictwa otrzymał budynek mieszkalny wielorodzinny przy ul. Jana Keplera 50-52.
- Nagroda Specjalna Głównego Architekta Miasta. Laureatem został Przemo Łukasik - jeden z najbardziej uznanych polskich architektów, współzałożyciel pracowni Medusa Group.©℗

TV TORUŃ

WTOREK, 23 CZERWCA

10.00 Aktualności Toruńskie
10:20 Pogoda dla Torunia
10:25 Rozmowa dnia
10:40 Serwis sportowy
10:50 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Halina Dunajska- Łącz
11:20 Jubileuszowa „Przygrywka"
11:45 Fitness- Marta Wirzchowska (1)
12:00 Powtórka programu
14:00 Oferty TV Toruń
16:00 Z telewizyjnej szafy- czerwiec (1)
16:40 Magazyn samorządowy (2/26)
17:00 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Halina Dunajska- Łącz
17:30 Nowy Park Kieszonkowy na Chełmiące
17:45 Aktualności Toruńskie
18:05 Pogoda dla Torunia
18:10 Rozmowa dnia
18:25 Serwis sportowy
18:30 Świat na wyciągnięcie reki-Symfonia współpracy
18:50 Magazyn Kujawsko-Pomorski
19:10 Potencjał gospodarczy regionu (9)
19:15 Z telewizyjnej szafy- czerwiec (1)
20:00 Aktualności Toruńskie
20:20 Pogoda dla Torunia
20:25 Rozmowa dnia
20:40 Serwis sportowy
20:45 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Halina Dunajska- Łącz
21:15 7 dni sportu
21:35 Aniołki toruńskie
21:45 Aktualności Toruńskie
22:05 Pogoda dla Torunia
22:10 Rozmowa dnia
22:25 Serwis sportowy
22:30 Magazyn Kujawsko-Pomorski
22:50 Potencjał gospodarczy regionu (9)
23:00 Oferty TV Toruń

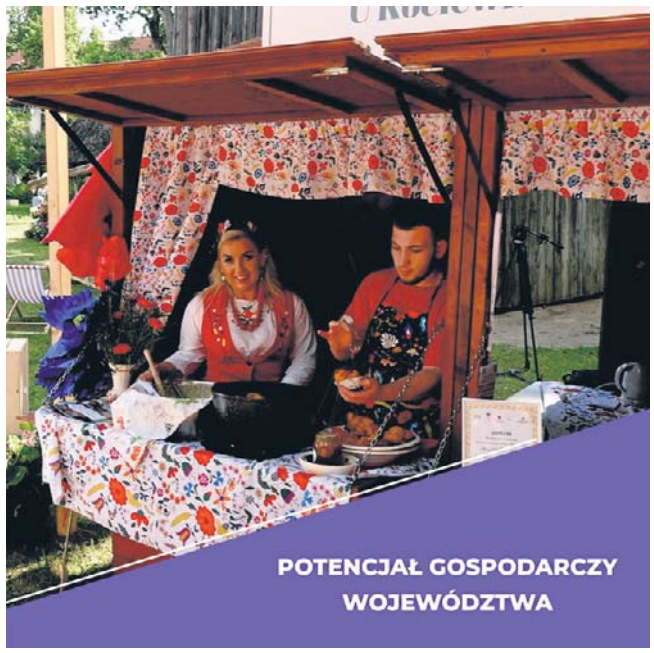

Było smacznie w Muzeum Etnograficznym w Toruniu

W Muzeum Etnograficznym im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu odbyły się Targi Rzeczy Smacznych – wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz miłośników lokalnej, rzemieślniczej żywności.

To przestrzeń do spotkania producentów i konsumentów, gdzie liczy się jakość, tradycja i bezpośredni kontakt z wytwórcą. Więcej powiemy o tym w baszym magazynie „Potencjał Gospodarczy Województwa".

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	**997 lub 112**
Straż Pożarna	**998 lub 112**
Pogotowie Ratunkowe	**999 lub 112**
Straż Miejska	**986**
Pogotowie Energetyczne	**991**
Pogotowie Wod.-Kan.	**994**
Szczepienia przeciw COVID-19	**989**

SZPITALE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:

Szpital Wielospecjalistyczny, ul. św. Józefa 53, izba przyjęć, tel. 56 679 31 28
Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 56 679 45 85
Regionalne Centrum Stomatologii, ul. Konstytucji 3 Maja 42, tel. 56 679 47 02
Szpital Obserwacyjno-Zakaźny, ul. św. Józefa 53, tel. 56 679 55 47
Szpital Psychiatryczny, ul. św. Józefa 53, tel. 56 679 58 44
Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Grudziądzka 47, tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski ul. Batorego 17, tel. 56 610 02 09
Specjalistyczny Szpital Matopat, ul. Storczykowa 8, tel. 56 659 48 00
Miejska Przychodnia Specjalistyczna, ul. Uniwersytecka 17, tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji, ul. Grudziądzka 17, tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście, ul. PCK 2, tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo, ul. Dziewulskiego 1, tel. 47 754 25 71
Komisariat Toruń-Podgórz, ul. Poznańska 127, tel. 47 754 24 71
Komisariat Policji w Dobrzejewicach, Dobrzejewice 65, tel. 47 754 29 00
Komisariat w Chełmży, ul. Sądowa 2, tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie: tel. 801 120 002
Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, poniedziałek - niedziela, godz. 12-02
Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie, tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.
Telefon zaufania HIV/AIDS, tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek - piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu, Rynek Staromiejski 25, tel. 56 621 09 31, visittorun.com
Informacja kolejowa, tel. 19 757
Intercity: tel. 703 200 200
Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020
Arriva, tel. 703 302 333
Infolinia kolejowa dla osób niepełnosprawnych, tel. 800 022 222 (stacjonarne), tel. 22 47 32 354 (komórkowe).
Arriva Bus, telefoniczny rozkład jazdy, tel. 703 302 333
MZK Toruń, rozkład jazdy: mzk-torun.pl
Informacja o rzeczach pozostawionych w autobusach i tramwajach MZK: tel. 56 612 18 41

INTERWENCJE

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Toruniu, ul. Przybyszewskiego 3, tel. 56 622 48 87, telefon interwencyjny: 666 683 377
Ekopatrol Straży Miejskiej, tel. 56 62 25 877, tel. alarmowy: 986

eprasa.pl 8d893249bd

REKLAMA

0211531243

PREZYDENT MIASTA TORUNIA I PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA TORUNIA ZAPRASZAJĄ NA:

DNI TORUNIA

ŚWIĘTO NAS WSZYSTKICH

KONCERTY, SPEKTAKLE, KINO PLENEROWE, WARSZTATY I WIELE WIĘCEJ!

19–28 CZERWCA 2026

PEŁEN HARMONOGRAM NA: WWW.ILOVETORUN.PL

MIASTO TORUŃ

ORGANIZATOR
TORUŃSKA AGENDA KULTURALNA

SPONSOR GŁÓWNY
PGE

PATRON MEDIALNY
GAZETA POMORSKA
NOWOŚCI

SPONSOR PARADY
PGE Toruń

SPONSORZY
POLREGIO
SWIMER
MAT-BUD
Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
#KUPUJĘWIADOMIE

PARTNERZY
LOTTO
DOMY EXPOBUD
TORUŃSKIE WODOCIĄGI
MZK w Toruniu Sp. z o.o.
MPO Toruń
RUMIŃSCY Piekarnia Cukiernia
dmi media
Łowicz
nextbike
Gemini Polska
ADIUTOR
Fielmann twój optyk
HENDRICKSON
PLEWA Hale i Magazyny
IVANTI Biuro Podróży
KIDS&US my English

PARTNER STREFY TEMATYCZNEJ
Biedronka

PARTNER MOTORYZACYJNY
CHERY
YAMA

PARTNER TECHNOLOGICZNY
enova365 dla biznesu

WSPÓŁPRACA
RADIO GRA
Fundacja SERCA BICIE
pzr pracownia zrównoważonego rozwoju
Stowarzyszenie Inicjatyw Niezależnych PROGRES
Lokalna Organizacja Turystyczna Metropolii Toruńskiej

Fundusze Europejskie
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl 8d893249bd

POLSKA *i* ŚWIAT

PRZESTĘPCZOŚĆ

W Mierzawie, w pow. jędrzejowskim policja zatrzymała poszukiwanego od kilku dni 49-latka podejrzanego o zabójstwo teścia i zranienie teściowej. Przypomnijmy, że do dramatu doszło w piątek 19 czerwca w miejscowości Mierzawa. 49-letni były policjant po kłótni z żoną poszedł do domu teściów i zaatakował ich nożem. 80-letni mężczyzna zginął na miejscu, jego 76-letnia żona w ciężkim stanie trafiła do szpitala.

„My nie będziemy kryzysu demograficznego zastępować uleganiem presji migracyjnej

Karol Nawrocki prezydent RP

KRÓTKO

WŁOCŁAWEK

Pożar magazynu z chemikaliami

W poniedziałek rano we Włocławku doszło do pożaru magazynu firmy branży chemicznej. Wewnątrz znajdowało się 5 ton żywicy epoksydowej z utwardzaczem i 800 kg rozpuszczalników.

Rzeczniczka Komendy Wojewódzkiej PSP w Toruniu st. bryg. Małgorzata Jarocka-Krzemkowska poinformowała, że ogień ogarnął halę o powierzchni około 400 mkw., sąsiadującą z trzema podobnymi halami. Palące się żywice i rozpuszczalniki spowodowały duże zadymienie w okolicy.

W chwili wybuchu pożaru hali w jej pomieszczeniu biurowym były trzy osoby, ale w porę opuściły obiekt.

Z pobliskiego szpitala ewakuowano 60 osób, z których połowę stanowili pacjenci, w tym cztery osoby przebywające w szpitalu na leczeniu, a pozostałe to osoby, które przybyły na rehabilitację.

Strażakom udało się po około godzinnej akcji gaśniczej opanować pożar, a ogień nie rozprzestrzenił się na budynki w sąsiedztwie. PAP

POZNAŃ

Zderzenie autobusu z tramwajem

FOT. PAP/JAKUB KACZMARCZYK

Cztery osoby zostały ranne w zderzeniu autobusu i tramwaju, do którego doszło w poniedziałek w Poznaniu. – Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierujący autobusem nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu tramwajowi – poinformował podkom. Łukasz Paterski z poznańskiej policji.

KRAKÓW

Ofiara molestowania w sądzie

Kard. Stanisław Dziwisz nie stawił się w poniedziałek przed Sądem Okręgowym w Krakowie, gdzie miał zeznawać jako świadek w procesie Janusza Szymika przeciwko Archidiecezji Krakowskiej.

Janusz Szymik domaga się 20 mln zł zadośćuczynienia za krzywdy związane z wykorzystywaniem seksualnym przez księdza.

Na poniedziałek sąd wezwał jako świadka kardynała Stanisława Dziwisza. Duchowny nie przyszedł jednak na rozprawę. Archidiecezja Krakowska w mailu przesłanym w poniedziałek rano do sądu poinformowała, że kard. Dziwisz się rozchorował. Sąd zobowiązał hierarchę do przekazania zaświadczenia lekarza pod rygorem grzywny.

Czy Wołodymyr Zełenski przyjedzie do Polski?

Adam Kielar
Warszawa

Kwestia wizyty w Polsce prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego jest wciąż analizowana – poinformował w poniedziałek doradca prezydenta Ukrainy ds. komunikacji Dmytro Łytwyn.

Konferencja na rzecz Odbudowy Ukrainy (Ukraine Recovery Conference – URC 2026) odbędzie się 25-26 czerwca 2026 roku w Gdańsku, a jej współorganizatorami będą Polska oraz Ukraina. Celem wydarzenia jest wzmocnienie międzynarodowego wsparcia dla odbudowy kraju, a także stymulowanie inwestycji w ukraińską gospodarkę.

W konferencji ma wziąć udział ponad 4 tysiące osób, w tym delegacje rządowe. Wciąż nie wiadomo, czy na wydarzenie to przyjedzie prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

Szef MSZ Ukrainy Andrij Sybiha oświadczył w niedzielę, że szef państwa zdecyduje o swoim wyjeździe do Polski po naradzie, którą zapowiedział na poniedziałek.

– W poniedziałek będziemy składać raport prezydentowi Ukrainy, dotyczący przygotowań do Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy, skutków poszczególnych decyzji oraz formuły jej przeprowadzenia. Na podstawie tych informacji prezydent podejmie decyzję – powiedział minister.

FOT. PAP/EPA/OLIVIER MATTHYS

Wciąż nie wiadomo, czy Wołodymyr Zełenski przyjedzie do Gdańska na konferencję ws. odbudowy Ukrainy

Wokół Orderu Orła Białego

Prezydent RP Karol Nawrocki w piątek zdecydował o odebraniu Zełenskiemu Orderu Orła Białego. Było to następstwem decyzji Zełenskiego o nadaniu jednej z jednostek Sił Zbrojnych Ukrainy imienia „Bohaterów UPA". W odpowiedzi w sobotę Zełenski odesłał swój order do Warszawy przez firmę kurierską.

W kontekście odebrania mu Orderu Orła Białego prezydent Ukrainy ocenił w niedzielnym wywiadzie dla stacji telewizyjnej TSN (omówionym przez portal Ukrainska Prawda), że „prezydent Karol Nawrocki walczy o pozycję swojej partii wobec premiera Tuska. Nie mamy z tym nic wspólnego, to ich wewnętrzna sprawa". Prezydent Zełenski uważa, że prezydent Polski prowadzi wewnętrzną walkę polityczną, podsycając nastroje niechęci do Ukraińców.

Zapytany przez dziennikarzy o słowa prezydenta Ukrainy, prezydent Nawrocki powiedział, że Zełenski się myli. – Wszyscy patrioci rozumieją, ile zbrodni ukraińscy nacjonaliści dokonali na ziemiach polskich, jak były to dramatyczne chwile. Spór dotyczy postrzegania kwestii historycznych i tego, że w Polsce nie akceptujemy czerwono-czarnej banderowskiej flagi – powiedział Nawrocki.

Dodał, że on „nie wyobraża sobie sytuacji, w której polscy patrioci – a szczególnie polski prezydent, polski rząd – w takiej sytuacji nie jest razem i się nie jednoczy".

– Wołodymyrze drogi, panie prezydencie. Spór w ogóle nie dotyka wewnętrznych kwestii Polski. Te nie istnieją, bo wszyscy Polacy wiedzą i rozumieją, ile zła zrobili Polsce, w Polsce, Polkom, Polakom, polskim dzieciom ukraińscy nacjonaliści. Myli się prezydent Zełenski – dodał Nawrocki.

Wiceprezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej Dariusz Szymczycha pytany przez PAP o to, czy zgrzyt dyplomatyczny wokół odebrania prezydentowi Zełenskiemu Orderu Orła Białego rzuci cień na zbliżającą się Konferencję na rzecz Odbudowy Ukrainy w Gdańsku przypomniał, że szczyt ma charakter globalny, a nie dwustronny.

– To jest konferencja o wymiarze globalnym, międzynarodowym, organizowana z inicjatywy Grupy G7 i grupy państw-donorów Ukrainy, do której my należymy. To nie jest konferencja bilateralna, wyłącznie polsko-ukraińska. Bez wątpienia atmosfera przed tym wydarzeniem będzie przez naszych gości zauważona – powiedział Szymczycha. PAP

Czesi się poddają. RegioJet wycofał wszystkie wnioski o przyznanie tras między polskimi miastami

Karolina Wrońska
Warszawa

Czeski przewoźnik zrezygnował ze wszystkich 35 wniosków o przyznanie tras między polskimi miastami w przyszłorocznym rozkładzie jazdy – potwierdziły w poniedziałek PKP PLK.

Na początku czerwca RegioJet złożył do PKP PLK wnioski o przyznanie tras w relacjach krajowych na roczny rozkład jazdy 2026/2027. RegioJet w ub. tygodniu poinformował jednak o wycofaniu wniosków.

„Po dokładnej analizie sytuacji podjęliśmy decyzję o wycofaniu wniosków o przyznanie tras w krajowym transporcie kolejowym w Polsce w rozkładzie jazdy na lata 2026/2027. Obecnie nie widzimy warunków do powrotu na polski rynek transportu krajowego" – napisał w oświadczeniu rzecznik RegioJet, Lukasz Kubat.

PKP PLK potwierdziły, że czeski przewoźnik kolejowy „w piątek zrezygnował ze wszystkich 35 wniosków o przyznanie tras między polskimi miastami w przyszłorocznym rozkładzie jazdy". Dodano, że pozostaną dwie pary pociągów międzynarodowych RegioJet – jedna do Przemyśla, druga do Warszawy.

RegioJet stwierdził, że priorytetem pozostaje dla niego rozwój połączeń międzynarodowych między Czechami a Polską, a przewoźnik będzie się koncentrować na trasach Praga–Warszawa i Praga–Przemyśl. Kubat zauważył, że firma nie wyklucza powrotu do kwestii transportu krajowego w Polsce.

RegioJet rozpoczął działalność w Polsce w ub.r., a pełne uruchomienie wszystkich planowanych połączeń miało nastąpić w grudniu, tak się jednak nie stało. Firma tłumaczyła, że wynikało to m.in. z niewystarczającej liczby maszynistów. PAP

eprasa.pl 8d893249bd

Premier Wielkiej Brytanii zrezygnuje ze stanowiska

Anna Nagel
Londyn

Premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer zapowiedział w poniedziałek na Downing Street, że zrezygnuje ze stanowiska.

Starmer jednocześnie ogłosił, że pozostanie liderem Partii Pracy i szefem rządu do czasu wyłonienia jego następcy.

– Moje ugrupowanie (Partia Pracy – PAP) pyta teraz, czy jestem najlepszą osobą, by poprowadzić nas do następnych wyborów. Usłyszałem odpowiedź mojej partii i akceptuję ją z godnością – powiedział Starmer. Zapewnił, że wszystkie jego decyzje były podyktowane przede wszystkim dobrem kraju. – To dlatego zrezygnuję z bycia liderem Partii Pracy. Rozmawiałem dziś rano z Jego Królewską Mością (Karolem III), by poinformować go o tej decyzji – dodał.

Polityk przekazał, że pozostanie na stanowiskach szefa rządu i partii do czasu, aż laburzyści wybiorą jego następcę. Jak powiedział, powinno to stać się najpóźniej we wrześniu, po letnich wakacjach parlamentarnych. – Pozostanę na stanowisku premiera do czasu zakończenia wyboru lidera i zrobię wszystko, co w mojej mocy, by zapewnić uporządkowane przekazanie władzy – zapewnił.

FOT. PAP/EPA/NEIL HALL

Premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer spotkał się z mediami przy Downing Street 10. Oświadczył, że pozostanie szefem rządu do czasu wyłonienia jego następcy

Wcześniej Starmer podsumował swoje osiągnięcia, przekonując, że jego rząd wzmocnił gospodarkę i system ochrony zdrowia. Ocenił, że za jego rządów reputacja kraju na świecie została odbudowana. – (Wielka Brytania) znów staje w obronie przyzwoitości, szacunku i rządów prawa, zawiera umowy handlowe, stoi u boku Ukrainy, broni naszych wartości i odbudowuje relacje z sojusznikami w Europie – wyliczał.

Głos Starmera załamał się, gdy zadeklarował, że ma teraz zamiar poświęcić czas rodzinie.

Rezygnacja ze stanowiska szefa partii rozpoczyna procedurę wyboru nowego lidera Partii Pracy, który będzie też premierem. Harmonogram i szczegółowe zasady ustali partyjny Krajowy Komitet Wykonawczy (NEC). Nominacje – jak powiedział Starmer – będzie można zgłaszać od 9 lipca.

Pozostanę na stanowisku do czasu zakończenia wyboru lidera i zrobię wszystko, by zapewnić uporządkowane przekazanie władzy

Regulamin ugrupowania stanowi, że jeśli do wyścigu dopuszczonych zostanie kilka kandydatur, nowego lidera wybiorą członkowie partii oraz uprawnieni do tego członkowie afiliowanych przy niej organizacji, głównie związków zawodowych. Jeżeli do wyścigu zakwalifikuje się jednak tylko jeden kandydat, automatycznie zostanie szefem partii.

Od kilku miesięcy w Wielkiej Brytanii trwa kryzys rządowy. Słabe wyniki w sondażach oraz niekorzystne rezultaty Partii Pracy w wyborach lokalnych w Anglii i w wyborach do parlamentów Walii i Szkocji sprawiły, że Starmer mierzył się z buntem we własnym ugrupowaniu.

Brytyjskie media informowały, że w ostatnich dniach część laburzystów zwiększyła presję na Starmera, odkąd do Izby Gmin dostał się jego największy rywal – cieszący się popularnością burmistrz aglomeracji Manchesteru Andy Burnham zdecydowanie zwyciężył w wyborach uzupełniających w Makerfield na północy Anglii. Uzyskanie mandatu poselskiego otwiera mu drogę do formalnego rywalizowania ze Starmerem.

PAP

Strzelanina w szkole na Filipinach. Zatrzymano 15-letniego ucznia

Kazimierz Sikorski
Manila

Trzy osoby straciły życie, a pięć odniosło obrażenia w poniedziałek w strzelaninie, do której doszło w szkole w środkowej części Filipin – poinformowała policja.

Do dramatu doszło w szkole w Barangay San Jose na Filipinach, podała policja miasta Tacloban, dodając, że trwa śledztwo w celu ustalenia okoliczności zdarzenia.

Komendant policji w Tacloban, Noelito Getigan, mówił reporterom, że podejrzani użyli broni palnej kalibru 38 i 9 mm.

Jeden z podejrzanych, nieletni uczeń 9. klasy, został aresztowany po incydencie, a drugi kilka godzin później oddał się w ręce władz, powiedział Getigan.

Do szkoły skierowano dodatkowy personel, aby zapewnić bezpieczeństwo uczniom, personelowi, rodzicom i okolicznej społeczności.

Władze zaapelowały do miejscowych, aby nie rozpowszechniali niepotwierdzonych informacji, i o współpracę ze śledczymi.

Incydent ten jest nietypowy na Filipinach, gdzie strzelaniny w szkołach zdarzają się sporadycznie.

W lipcu 2022 roku uzbrojony napastnik otworzył ogień podczas ceremonii ukończenia studiów prawniczych na Uniwersytecie Ateneo de Manila w Quezon City, zabijając trzy osoby, w tym byłą burmistrz miasta Lamitan, Rose Furigay.

FOT. NOEL SIANOSA/AFP/EAST NEWS

Do szkoły wysłano dodatkowe siły policyjne, aby zapewnić bezpieczeństwo uczniom i pracownikom

Delegacja wraca do Teheranu, w Szwajcarii będą prowadzone rozmowy techniczne z USA

Anna Nagel
Teheran

Delegacja Iranu z przewodniczącym parlamentu Mohammadem Bagherem Ghalibafem po 18 godzinach negocjacji z USA opuściła Szwajcarię. Dyskusje techniczne będą nadal prowadzone.

Oficjalna irańska agencja prasowa powiadomiła, że delegacja, która w niedzielę uczestniczyła w negocjacjach ze Stanami Zjednoczonymi w szwajcarskim kurorcie Buergenstock, „opuściła budynek, w którym odbywały się rozmowy, po około 18 godzinach intensywnych dyskusji i konsultacji". Irańska agencja dodała, że „dyskusje techniczne" będą kontynuowane w Szwajcarii przez cały tydzień. W rozmowach uczestniczyli mediatorzy z Kataru i Pakistanu.

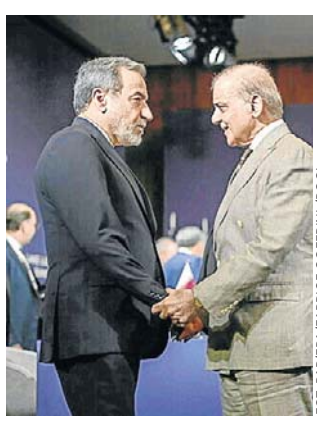

FOT. PAP/EPA/FABRICE COFFRINI /POOL

Abbas Aragczi wita się z premierem Pakistanu

Na czele irańskiej delegacji stał przewodniczący parlamentu Mohammad Bagher Ghalibaf, a w jej skład wchodził m.in. minister spraw zagranicznych Abbas Aragczi, przekazała IRNA. W rozmowach technicznych uczestniczyć ma wiceminister Kazem Gharibabadi.

Wcześniej we wspólnym oświadczeniu Katar i Pakistan, pełniące rolę mediatorów, przekazały, że w pierwszej sesji rozmów delegacji USA i Iranu osiągnięto „zachęcający postęp". Ich rezultatem było m.in. powołanie „komórki dekonfliktowej" do spraw Libanu. Mediatorzy ocenili, że rozmowy toczyły się „w pozytywnej i konstruktywnej atmosferze" i m.in. „utworzono mechanizm dalszych rozmów technicznych".

Wśród konkretnych ustaleń szczytu było powołanie trzech specjalistycznych zespołów: Komitetu Wysokiego Szczebla (High Level Committee), który ma zapewnić „polityczny nadzór nad negocjacjami", grup roboczych do spraw irańskiego programu nuklearnego, sankcji oraz monitorowania i rozstrzygania sporów, które mają „zapewnić skuteczne wdrożenie" porozumienia, a także komórki dekonfliktowej (de-confliction cell) z udziałem USA, Iranu, Libanu i mediatorów. Jej zadaniem będzie „zapewnienie przestrzegania zakończenia operacji wojskowych w Libanie".

Jak napisał w niedzielę amerykański Instytut Studiów nad Wojną, Iran próbuje wykorzystać zapisy wstępnego porozumienia USA i Iranu do wywarcia presji na Waszyngton, aby ten wymusił na Izraelu wstrzymanie działań armii przeciwko Hezbollahowi w Libanie, i wycofania sił z terytorium tego kraju.

To część szerszych wysiłków Teheranu dążących do zachowania Hezbollahu jako centralnego elementu irańskiej strategii odstraszania przeciwko Izraelowi.

PAP

Kreml nasila podejrzaną rekrutację bojowników

Kazimierz Sikorski
Kijów

Kreml wykorzystuje fałszywe oferty pracy, aby zwabić migrantów do Rosji – a potem pod groźbą broni zmusza ich do podpisywania kontraktów wojskowych i walki na wojnie.

Zagraniczni rekruci są oszukiwani i stają się mięsem armatnim Putina w jego wojnie. Według Kijowa w armii Putina służy około 30 000 zagranicznych bojowników ze 130 krajów.

Teraz pojawiły się doniesienia ukraińskiego wywiadu, który mówi o planach Rosji rekrutacji dodatkowych 18 500 obcokrajowców do końca roku. To oznacza gwałtowny wzrost liczby imigrantów przyjmowanych do armii Kremla, by w ten sposób załatać swoje straty.

Praktyką staje się rekrutacja nisko kwalifikowanych pracowników z zagranicy. W ten sposób Putin stara się „uzupełnić luki" w coraz bardziej wyczerpanej armii.

Marcelo Tataje, prawnik reprezentujący peruwiańskie rodziny, których bliskich zwabiono do armii Putina, mówił, że wielu rekrutowano fałszywymi ogłoszeniami o pracę dla taksówkarzy, kucharzy i innych zawodów.

Niektórym grożono śmiercią i zmuszano do zaciągnięcia się do wojska, gdy chcieli się wycofać. „Przystawili nam pistolet do głowy i mówili: »Jeśli nie podpiszesz, jesteś martwy«.

Tylko 18 Peruwiańczykom udało się uciec z Rosji z powrotem do ojczyzny po brawurowej ucieczce. Ocaleni wyskakiwali z okien mieszkań w środku nocy, po czym biegli do peruwiańskiej ambasady.

eprasa.pl 8d893249bd

strefa BIZNESU
strefabiznesu.pl

DOLAR AMERYKAŃSKI 1 USD	EURO 1 EUR	FRANK SZWAJCARSKI 1 CHF	FUNT SZTERLING 1 GBP	JEN 100 JPY
3,72	4,26	4,61	4,92	2,30

DANE WG NBP Z DNIA 22.06.2026, G. 12:00

PRACA TO WCALE NIE BRAK PIENIĘDZY I TECHNOLOGII

Oto największy hamulec rozwoju firm

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Niedobory kadrowe i kompetencyjne, rotacja pracowników oraz przemęczenie zespołów to dziś jedne z największych problemów, które hamują rozwój firm.

- Okazuje się, że cięcia zatrudnienia nie zwiększają efektywności, ale obniżają stabilność firm i jakość pracy. Naturalnym kierunkiem staje się - oprócz inwestycji w usprawnienia technologiczne - jakość zarządzania i organizacja pracy. Drugim są kompetencje - zarówno ich rozwój, jak i dopasowanie do potrzeb biznesu - mówi Paweł Prociak, dyrektor zarządzający Wyser Executive Search.

Przedsiębiorstwa częściej wskazują na problemy kadrowe niż technologiczne

Największymi barierami efektywności są: niedobór pracowników (26,7%), przemęczenie i wypalenie zawodowe (22,5%), nadmiar obowiązków oraz równoległe prowadzenie wielu projektów (20,4%), a także niedopasowanie kompetencji (19,4%) i wysoka rotacja (17,5%) - dowiadujemy się z najnowszego „Barometru rynku pracy 2026" Gi Group Holding. Wyniki badania sugerują, że firmy raczej borykają się z problemami kadrowymi niż technologicznymi. Niższe wyniki uzyskały bowiem nieefektywna organizacja pracy lub produkcji (15,7%) oraz zbyt niski poziom automatyzacji i wykorzystania technologii (15,1%). Nie oznacza to jednak, że technologia odgrywa mało istotną rolę.

- Możliwe, że dla wielu firm pilniejsze są dziś ograniczenia związane z „tu i teraz", czyli niedobory kadrowe, przeciążenie zespołów, rotacja i luki kompetencyjne. Niewystarczająca automatyzacja może schodzić na dalszy plan - twierdzi Anna Wesołowska, dyrektor zarządzająca GI Group.

Co piąta z badanych firm (18,8%) nie dostrzega istotnych barier produktywności w swoich organizacjach, a 14,5% ma trudność z ich wskazaniem. Może to oznaczać relatywnie dobrą sytuację części firm, jak i to, że nie wszędzie produktywność jest systematycznie mierzona i analizowana na tyle dokładnie, by precyzyjnie wskazać źródła problemów.

Dla małych firm największym hamulcem rozwojowym jest niedobór pracowników (29% wskazań)

Skala i charakter barier produktywności wyraźnie różnią się w zależności od branży i wielkości firmy. Dla małych firm największym hamulcem jest niedobór pracowników (29%). Relatywnie często przedsiębiorcy wskazywali również: niedopasowanie kompetencji (21%) i przemęczenie (21%). Średnie przedsiębiorstwa także najczęściej mierzą się z deficytem kadr (24%), jednak problemy są bardziej rozproszone. Jedna piąta firm wskazuje, że ich produktywność ogranicza przemęczenie pracowników, wypalenie zawodowe oraz rotacja pracowników. Duże organizacje brak produktywności tłumaczą niedoborami kadrowymi (27%), przemęczeniem i wypaleniem zawodowym (27%) oraz nadmiarem zadań i projektów (24%). Częściej niż pozostałe firmy zwracają uwagę na wysoką rotację (20%).

- Przez lata optymalizacja oznaczała przede wszystkim redukcję kosztów. Ten model się wyczerpuje, coraz częściej widać, że dalsze cięcia nie zwiększają efektywności, ale obniżają stabilność firm i jakość pracy. Naturalnym kierunkiem staje się - oprócz inwestycji w usprawnienia technologiczne - jakość zarządzania i organizacja pracy. Drugim są kompetencje - zarówno ich rozwój, jak i dopasowanie do potrzeb biznesu - mówi Paweł Prociak, dyrektor zarządzający Wyser Executive Search.

FOT. 123 RF

Przedsiębiorcy w badaniu wskazali, że produktywność ich firm ograniczają przede wszystkim problemy kadrowe

Perspektywa pracowników w dużej mierze pokrywa się z diagnozami firm. Główne bariery utrudniające efektywne wykonywanie obowiązków zawodowych mają dziś przede wszystkim charakter organizacyjny i wynikają z przeciążenia obowiązkami.

- Wiele firm utrzymuje wysoką efektywność dzięki zwiększonemu obciążeniu zespołów, co w dłuższej perspektywie może prowadzić do spadku produktywności, wypalenia zawodowego i zwiększenia rotacji. Dlatego coraz większego znaczenia nabiera umiejętność świadomego zarządzania zespołami i wyznaczania priorytetów. Oznacza to także rozwijanie kompetencji menedżerskich, które pozwalają decydować, które zadania są kluczowe, a z których można zrezygnować lub je odłożyć - wyjaśnia Ewa Michalska, dyrektor operacyjna Grafton Recruitment.

44% menedżerów wskazuje na zbyt dużą liczbę zadań realizowanych jednocześnie jako główną barierę swojej efektywności

Najsilniej presję intensywności pracy odczuwają osoby w wieku 25-54 lata. W grupie 25-44 lata aż 39% badanych wskazuje przemęczenie lub stres jako główną barierę efektywności, a 37% mówi o zbyt dużej liczbie zadań wykonywanych jednocześnie. Jeszcze wyraźniej problem przemęczenia widać wśród osób w wieku 45-54 lata - tutaj odsetek sięga już 43%, najwyżej spośród wszystkich grup wiekowych. Można to wiązać z faktem, że są to pracownicy, którzy często łączą wysoką odpowiedzialność zawodową z obowiązkami prywatnymi.

Największe przeciążenie obowiązkami deklarują osoby na stanowiskach kierowniczych i specjaliści.

Aż 44% menedżerów wskazuje na zbyt dużą liczbę zadań realizowanych jednocześnie jako główną barierę swojej efektywności. Wśród starszych specjalistów odsetek ten rośnie nawet do 47%. To jednocześnie grupy, w których bardzo silnie wybrzmiewa również przemęczenie i stres - odpowiednio 33% i 41%. Inaczej widzą swoją sytuację pracownicy niższego szczebla i fizyczni. W tych grupach nadal istotne pozostają przemęczenie (37%) oraz nadmiar obowiązków (26%), jednak relatywnie częściej pojawia się problem zbyt małej obsady zespołów. Wśród pracowników fizycznych wskazuje go blisko 1/3 respondentów. To pokazuje, że w tych obszarach kluczowym wyzwaniem pozostają niedobory kadrowe wpływające bezpośrednio na efektywność.

Wysokie wskaźniki przeciążenia widoczne są w administracji publicznej, transporcie i logistyce oraz przemyśle

Dane „Barometru rynku pracy" GI Group Holding pokazują, że aż 52% pracowników administracji i instytucji publicznych wskazuje na nadmiar zadań wykonywanych jednocześnie jako główną barierę efektywności, a 42% mówi o przemęczeniu lub stresie. To najwyższe wyniki spośród wszystkich analizowanych branż. Tak wysoki poziom przeciążenia może być efektem wieloletnich niedoborów kadrowych, rosnącej liczby obowiązków oraz ograniczonych możliwości zwiększania zatrudnienia.

Wysokie wskaźniki przeciążenia widoczne są również w transporcie i logistyce oraz przemyśle. W logistyce aż 40% pracowników wskazuje przemęczenie lub stres, a 31% zbyt małą obsadę zespołów. W przemyśle natomiast szczególnie wyraźnie zaznacza się problem nadmiaru zadań realizowanych jednocześnie (40%) oraz braków kadrowych (31%). Z kolei w handlu co czwarty zatrudniony wskazuje słabą organizację pracy lub procesów, a 30% mówi o zbyt małej liczbie pracowników w zespołach.

Na tle innych sektorów relatywnie najlepiej wypadają usługi, gdzie częściej niż w innych branżach badani deklarują brak istotnych problemów wpływających na ich efektywność. Nie zmienia to faktu, że również tutaj istotnym wyzwaniem pozostają przemęczenie (34%) i analogicznie nadmiar obowiązków (34%). ©℗

eprasa.pl 8d893249bd

PRACA TO MOGĄ BYĆ ZŁOTE CZASY DLA PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH

Ważny sektor zatrudnia na potęgę

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Rynek pracy zareagował na rozwój sektora obronnego w Polsce, co wiąże się z uruchomieniem wielomiliardowego programu inwestycji w bezpieczeństwo i obronność. Spółki z Polskiej Grupy Zbrojeniowej, ale i prywatne firmy szukają inżynierów, w tym programistów.

Co ciekawe, największy popyt dotyczy teraz wykwalifikowanych pracowników fizycznych. Poszukiwani są m.in.: spawacze, frezerzy, tokarze, elektrycy, mechanicy, ślusarze oraz operatorzy maszyn. - Wysoki poziom popytu utrzymuje się także w przypadku niewykwalifikowanych pracowników fizycznych - czytamy w najnowszym raporcie Grafton Recruitment.

Sektor obronny to teraz jeden z najważniejszych i najszybciej rozwijających się segmentów przemysłu w UE. Według Europejskiej Agencji Obrony państwa UE w 2024 r. przeznaczyły na ten cel 343 mld euro, a w 2025 r. poziom ten wzrósł do około 381 mld euro. Według danych agencji, tylko popyt na sprzęt obronny w Europie może do 2030 roku sięgnąć około 335 mld euro rocznie, podczas gdy obecna wartość produkcji sprzedawanej na kontynencie wynosi około 100 mld euro. Ogromną rolę w całym unijnym sektorze obronnym może odegrać polska zbrojeniówka.

- W Europie otwiera się ogromna luka podażowa i to właśnie w takim momencie Polska może przejść z pozycji klienta do roli współtwórcy zdolności przemysłowych całego regionu. W tym kontekście kluczowym wyzwaniem dla naszego kraju staje się nie tylko zakup sprzętu, ale również zapewnienie pełnej integracji i interoperacyjności systemów oraz budowa odporności systemowej państwa - twierdzi Łukasz Czajkowski, dyrektor generalny Polskiej Izby Dual Use.

Zbrojeniówka, oprócz energetyki, może stać się niedługo jednym z najbardziej chłonnych rynków pracy w Polsce

Według niego, każda duża fala środków na obronnę powinna być przekuwana w rozwój kompetencji krajowych - produkcji, integracji, serwisu, inżynierii i software'u. Polska podpisała z Komisją Europejską umowę SAFE. W ramach tego kontraktu do 2030 roku do naszego kraju ma trafić niemal 44 mld euro, głównie w formie niskooprocentowanych pożyczek przeznaczonych na rozwój systemów obronnych, Tarczy Wschód, zabezpieczenia infrastruktury krytycznej, ochrony przeciwlotniczej oraz technologii związanych z cyberbezpieczeństwem. Szacuje się, że około 90 proc. środków zostanie skierowanych do polskich przedsiębiorstw, a to oznacza również zmiany na rynku pracy i nowe możliwości dla osób szukających zatrudnienia.

Zbrojeniówka, oprócz energetyki, może stać się niedługo jednym z najbardziej chłonnych rynków pracy w Polsce. Za większość tego rynku (53 proc.) odpowiada obecnie Polska Grupa Zbrojeniowa. Ale rośnie też udział sektora prywatnego, który generuje już 46 proc. wartości branży. W spółkach należących do grupy PGZ liczba pracowników wzrosła z 17 244 w 2021 r. do 19 649 w 2024 r., czyli o 14 proc. W 2024 r. zatrudnienie zwiększyło się o 4,1 proc., z wyraźnym udziałem zarówno nowozatrudnionych pracowników fizycznych (57 proc.), jak i umysłowych (43 proc.). Równie dynamicznie rozwija się sektor prywatny - 22 największe prywatne spółki zatrudniają ponad 14 tys. osób, zwiększając poziom zatrudnienia od 2021 r. o blisko 20 proc.

W sektorze administracji publicznej i obrony narodowej zatrudnienie przekracza już 1 mln osób

Na koniec listopada 2025 r. w samej produkcji broni i amunicji pracowało w Polsce blisko 8,9 tys. osób, natomiast przy produkcji statków powietrznych, kosmicznych i podobnych maszyn zatrudnionych było ponad 22,8 tys. pracowników. Kolejne tysiące osób pracują przy produkcji wojskowych pojazdów bojowych (1548 osób), naprawie i konserwacji samolotów (5 599 osób) oraz obsłudze systemów bezpieczeństwa (15 755 pracowników). W sumie w sektorze administracji publicznej i obrony narodowej zatrudnienie przekracza już 1 mln osób (dane GUS), z czego ponad 230 tys. pracuje bezpośrednio w obronie.

Wygląda na to, że popyt na pracowników będzie tylko rósł. Na stronach PGZ znajdziemy obecnie 219 aktywnych ofert pracy. W tym wiele dla programistów. „W związku z dynamicznym rozwojem narodowego przemysłu zbrojeniowego, poszukiwana jest osoba, która będzie pełniła rolę architekta systemów dowodzenia i kierowania (k/m). Dołączy ona do zespołu odpowiedzialnego za projektowanie i tworzenie rozproszonych systemów przewidzianych do zastosowania w domenie obrony powietrznej, przeciwrakietowej jak również antydronowej" - czytamy w ofercie spółki PIT-Radwar, która należy do PGZ. Pracodawca szuka osób z wykształceniem informatycznym, elektronicznym lub telekomunikacyjnym.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Pracowników na różne stanowiska szuka obecnie PIT-Radwar

- Rynek pracy w sektorze obronnym jest dziś wyjątkowo chłonny. Firmy prowadzą równolegle wiele projektów i zabezpieczają kompetencje na kolejne lata. Program SAFE w 2026 roku może jeszcze zwiększyć zapotrzebowanie na inżynierów, specjalistów IT, ekspertów ds. zakupów czy produkcji. To jeden z najbardziej perspektywicznych kierunków kariery w Polsce - mówi Magda Dąbrowska, prezeska Grupy Progres.

Pracownicy produkcyjni w firmach z branży zbrojeniowej mogą obecnie liczyć na pensje od około 8 do 11 tys. zł brutto miesięcznie, inżynierowie oraz eksperci techniczni: 12–20 tys. zł brutto

Według analiz Grupy Progres, pracownicy produkcyjni w firmach z branży zbrojeniowej mogą obecnie liczyć na pensje od około 8 do 11 tys. zł brutto miesięcznie, natomiast doświadczeni specjaliści zatrudnieni przy strategicznych projektach osiągają wynagrodzenia przekraczające 14 tys. zł brutto. Jeszcze wyższe stawki oferowane są inżynierom oraz ekspertom technicznym - w ich przypadku miesięczne zarobki często mieszczą się w przedziale od 12 do 20 tys. zł brutto.

Największy popyt dotyczy wykwalifikowanych pracowników fizycznych m.in. spawaczy, frezerów, elektryków, ślusarzy i operatorów maszyn

Okazuje się, że największy popyt dotyczy teraz wykwalifikowanych pracowników fizycznych, często o bardzo specyficznych kompetencjach związanych z kluczowymi procesami produkcyjnymi. Poszukiwani są m.in.: spawacze, frezerzy, tokarze, elektrycy, mechanicy, ślusarze oraz operatorzy maszyn.

„Charakterystyczne dla sektora obronnego jest to, że zapotrzebowanie na tę grupę jest najwyższe spośród wszystkich analizowanych kategorii stanowisk. Podobnie jak w całym przemyśle, również tutaj szczególną wartość mają konkretne kwalifikacje techniczne zdobyte na poziomie szkoły branżowej lub technikum. Wysoki poziom popytu utrzymuje się także w przypadku niewykwalifikowanych pracowników fizycznych" - czytamy w najnowszym raporcie Grafton Recruitment.

Firmy aktywnie rekrutują m.in. projektantów, konstruktorów, inżynierów cyberbezpieczeństwa, inżynierów systemów wbudowanych oraz technologów

W pierwszym kwartale roku zauważalny jest również wzrost zapotrzebowania na stanowiska z obszaru finansów, administracji i księgowości. Coraz większe znaczenie mają także kompetencje związane z zarządzaniem projektami realizowanymi we współpracy z partnerami krajowymi i zagranicznymi, rozliczaniem zleceniobiorców oraz poruszaniem się w złożonym otoczeniu regulacyjnym i administracyjnym. Wraz ze wzrostem liczby projektów finansowanych ze środków publicznych i europejskich rośnie zapotrzebowanie na osoby, które łączą kompetencje finansowe z umiejętnością pracy w środowisku wymagającym wysokiego poziomu formalizacji i zgodności proceduralnej. Bardzo ważną kategorię w sektorze obronnym stanowią również stanowiska związane z inżynierią, technologią i działalnością badawczo-rozwojową.

„Firmy aktywnie rekrutują m.in. projektantów, konstruktorów, inżynierów cyberbezpieczeństwa, inżynierów systemów wbudowanych oraz technologów. To właśnie branża zbrojeniowa może stać się jednym z kluczowych impulsów dla odbudowy i dalszego rozwoju obszaru R&D (sektor badawczo-rozwojowy - przypis red.) w Polsce" - wynika z analiz autorów raportu Grafton Recruitment.

Najbardziej poszukiwani pracownicy w branży zbrojeniowej – według danych Grafton Recruitment:

Inżynieria i produkcja:
- inżynierowie technolodzy;
- inżynierowie konstruktorzy;
- inżynierowie elektronicy;
- specjaliści ds. jakości (military standards).

IT i nowe technologie:
- specjalista ds. cyberbezpieczeństwa,
- testerzy i projektanci systemów wbudowanych,
- inżynierowie programiści systemów wbudowanych.

Wykwalifikowani pracownicy fizyczni:
- elektromechanik,
- elektryk,
- frezer,
- mechanik,
- kontroler jakości,
- magazynier,
- monter,
- operator CNC,
- operator obrabiarek konwencjonalnych,
- spawacz,
- szlifierz,
- ślusarz,
- tokarz,
- kierowca.

Operacje i łańcuch dostaw:
- kupiec (strategiczne zakupy),
- project manager (duże kontrakty).

©℗

eprasa.pl 8d893249bd

HANDEL PRZECZYTAJ, ZANIM ZJESZ ZAPIEKANKĘ I GOFRA

Polska rusza na wakacje

Agata Wodzień-Nowak
agata.wodzien@polskapress.pl

Sezon urlopowy w Polsce to od lat złoty okres dla gastronomii nadmorskiej, górskiej i miejskiej.

FOT. KRYSTIAN DOBUSZYŃSKI, PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Wielu Polaków wybierających noclegi typu kwatery prywatne rezygnuje z gotowania na rzecz jedzenia „na mieście", co w miejscowościach turystycznych napędza gigantyczny popyt na kebaby, pizzę z okienka i zapiekanki.

Kiedy odpoczywamy w kraju, chętnie zawieszamy restrykcyjne diety, a na naszych stołach króluje szybkie jedzenie. Kebaby, burgery, zapiekanki i ryby w panierce na stałe wpisały się w krajobraz polskich kurortów. Na deser koniecznie lody i gofry. Jednak najnowsza ogólnokrajowa kontrola rzuca cień na wakacyjną beztroskę.

W wakacje robimy sobie od pracy i obowiązków domowych, w tym gotowania. Oblegane będą nadmorskie, górskie czy mazurskie restauracje. Czy fast food to dobry wyrób? Aż w 68% skontrolowanych przez Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych lokali typu fast food wykryto nieprawidłowości. Co tak naprawdę jemy podczas urlopu i jak oszukują nas nieuczciwi restauratorzy?

Podróżując po Polsce – od Bałtyku aż po Tatry – trudno nie ulec zapachowi smażonych potraw. Wybory kulinarne Polaków na wakacjach są dość stałe i zdominowane przez kilka flagowych dań. Niekwestionowanym liderem od lat pozostaje kebab, ceniony za szybkość podania, przystępną cenę i sytość. Tuż za nim plasują się klasyczne burgery, które w ostatnich latach przeszły ewolucję od tanich budek do rzemieślniczych food trucków.

W pasie nadmorskim i w okolicach jezior królują smażalnie ryb oraz nieśmiertelne zapiekanki z serem i pieczarkami. Na deser wybieramy gofry z bitą śmietaną i owocami oraz kręcone lody. Niestety, urok wakacyjnego odpoczynku często usypia naszą czujność. Rzadko pytamy o szczegółowy skład potraw, ufając, że płacąc niemałe kwoty w sezonie, otrzymujemy produkt pełnowartościowy. Jak pokazują wyniki inspekcji, to zaufanie bywa brutalnie wykorzystywane.

68,0% skontrolowanych lokali typu fast food prowadziło działalność niezgodnie z przepisami lub własną deklaracją.

Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych (IJHARS) wzięła pod lupę 100 lokali typu fast food na terenie całego kraju. Choć parametry organoleptyczne (smak, zapach, wygląd) rzadko budziły zastrzeżenia – zakwestionowano zaledwie 2 partie produktów (m.in. za nietypowy smak napoju truskawkowego i brak deklarowanych w menu pestek słonecznika) – to badania laboratoryjne oraz weryfikacja dokumentacji obnażyły drugie oblicze polskiego fast foodu.

1. Podmiana asortymentowa, czyli oszustwo na talerzu

W zakresie parametrów fizykochemicznych zakwestionowano 8,9% partii dań. Najbardziej bulwersującym procederem okazała się tzw. „podmiana asortymentowa", czyli stosowanie tanich zamienników zamiast szlachetnych surowców zadeklarowanych w menu. Inspektorzy ujawnili m.in.:

- Oszustwa na serach: Używanie taniego wyrobu seropodobnego zamiast prawdziwej Mozzarelli oraz sera sałatkowo-kanapkowego zamiast oryginalnej Fety.
- Fałszowanie dodatków: Obecność tłuszczu roślinnego w produkcie sprzedawanym jako „bita śmietana" (częsty dodatek do wakacyjnych gofrów i deserów).
- Ukryte składniki: Obecność niedeklarowanych surowców mięsnych w daniach, co bezpośrednio uderza m.in. w osoby unikające konkretnych gatunków mięsa ze względów religijnych lub zdrowotnych.

2. Plaga złego znakowania i kreatywnego nazewnictwa

W 59,5% partii stwierdzono rażące błędy w informowaniu konsumentów. Przedsiębiorcy masowo unikają podawania prawdy o składzie potraw. Do najczęstszych uchybień należały:

- Ukrywanie alergenów: Niewyszczególnianie wszystkich użytych surowców, w tym komponentów złożonych (np. gotowych sosów) oraz alergenów, co stanowi bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia klientów z alergiami.
- Wprowadzające w błąd nazewnictwo: Stosowanie nazwy „cheddar" dla produktu, który w rzeczywistości był jedynie „plastrem o smaku cheddara", bądź używanie tajemniczych, niezrozumiałych zwrotów typu „topping wieprzowy".
- Brak pełnych nazw opisowych potraw: Ograniczanie się do haseł marketingowych jak „koperta z jabłkiem", „meksykańska wołowina" czy po prostu „burger", bez wyjaśnienia, czym dany produkt faktycznie jest, a także nadużywanie niezrozumiałych nazw w języku angielskim.

Skład produktu to nie tajemnica – poznaj swoje prawa

Warto pamiętać, że jako konsumenci na wakacjach (i nie tylko) mamy pełne prawo wiedzieć, co dokładnie kupujemy i jemy. Przepisy jasno określają obowiązki lokali gastronomicznych:

- Bezpośrednia dostępność: Wykaz składników, ceny oraz pełne nazwy dań muszą być bezpośrednio dostępne dla każdego gościa (na tablicy, w menu, folderze czy katalogu) w sposób widoczny – bez konieczności pytania obsługi. Odsyłanie klienta do aplikacji mobilnej lub skanowania kodu QR w celu zapoznania się ze składem jest prawnie niewystarczające.
- Zasada czystej etykiety: Składniki potrawy muszą być uszeregowane w kolejności malejącej (od tego, którego jest najwięcej, do tego o najmniejszym udziale). Ponadto wszystkie alergeny muszą być wyraźnie wyróżnione (np. pogrubieniem lub kolorem).

Podsumowanie i wnioski dla turystów. Jak jeść na wakacjach, żeby się nie naciąć?

Wysoki odsetek nieprawidłowości (68%) pokazuje, że w pogoni za letnim, sezonowym zyskiem wielu restauratorów zapomina o uczciwości wobec klienta i obowiązujących przepisach prawa. Część błędów wynika z rażącej niewiedzy personelu, jednak ukrywanie rzeczywistego składu produktów (zamienniki serów czy tańszy tłuszcz roślinny zamiast śmietanki) to świadome działanie na szkodę konsumenta. W związku ze stwierdzonymi uchybieniami, IJHARS wydała już sankcje przewidziane przepisami prawa.

Dla nas, konsumentów, płynie stąd jedna lekcja: bądźmy czujni i wymagający. Nie bójmy się szukać pełnych informacji o składzie dań, a w przypadku ich braku – egzekwujmy swoje prawa. IJHARS zapowiedziała już systematyczną kontynuację misji kontrolno-edukacyjnej w placówkach gastronomicznych, aby wakacyjny fast food kojarzył się wyłącznie z przyjemnością, a nie z konsumenckim oszustwem. ©℗

Kultowy zestaw może okazać się porażką. Warto się zastanowić dwa razy

Katarzyna Zawada
katarzyna.zawada@polskapress.pl

Smażona ryba, frytki, surówka, napoje – taki zestaw króluje w większości nadmorskich zamówień. W okresie wakacyjnym Polacy chcą wypocząć, opalić się i porządnie zjeść.

Co roku jednak na tapet bierze się paragony za takie kulinarne przyjemności. Menu nad Bałtykiem może zaskoczyć ceną, równie mocno, jak świadomość, co jest świeże, a co mrożone.

Smażone, wędzone lub świeże. Wybór jest

W dobie rosnących cen nie dziwi wzrost stawek za ryby, ale dla wielu polskich rodzin wakacje w kraju stają się luksusem. Jadąc nad morze z dziećmi, trzeba opłacić nocleg, transport i zapewnić atrakcje. Dodatkowo okazuje się, że potrzeba grubego portfela, żeby wyżywić się przez cały pobyt.

Oczywiście wszystko zależy od miejsca. Można zjeść tanio, można trafić na smażalnie, gdzie ceny są wygórowane. Obrobiona ryba zawsze kosztuje więcej, dlatego niektórzy stawiają na samodzielne przygotowywanie świeżych ryb. Nad morzem funkcjonuje sporo sklepów rybnych, filety popularnych gatunków, jak pstrąga czy flądry można kupić za kilkadziesiąt złotych za kilogram, droższe są np. łososie. Konkurencyjne ceny mogą być u źródła, a więc w kutrach rybackich.

Nie wszystkie sprzedawane ryby pochodzą z Bałtyku

Każdy z nas chce dobrze zjeść, najlepiej świeżo i jakościowo. Niestety można się naciąć i oczekując ryby z lokalnego połowu, dostać mrożoną partię. Niewiedza turystów ma swoją cenę. Warto więc wybierać sprawdzone i polecane lokale, gdzie właściciele dają gwarancję dostaw od lokalnych rybaków. Pogląd, że skoro jest się nad morzem, to na talerzu na pewno znajdzie się świeży dorsz, może być mylny.

Miruna? Tilapia? Te gatunki ryb nie pochodzą z Bałtyku, więc dostarczono je z dalszych wód w formie mrożonej. Podobnie w zakresie dorsza. Choć przyciąga on klientów, mało którzy wiedzą, że nie pochodzi on z okolicznego połowu. Nad morzem najlepiej sięgać po lokalne ryby, często niedoceniane. Wśród nich są flądra, szprot czy śledź. Podane w formie smażonej mogą nie tylko zaskoczyć świeżością, ale i smakiem.

FOT. 123RF

Smażalnie kuszą ofertą, ale niektóre ryby mogą być mrożone

Wraz z końcem maja skończył się okres ochronny sandacza, wędkarze mogą go bez przeszkód łowić. Choć nie jest to ryba morska, można ją dostać w nadbałtyckich knajpach. Rybacy pozyskują ją z okolicznych wód śródlądowych. W sierpniu gratką będzie turbot, który już jest rybą morską, a okres ochronny zakończy 31 lipca.

Po tym poznasz, że ryba jest świeża

Menu w danej smażalni lub restauracji warto dokładnie przeanalizować. Im bogatsza oferta gatunków, tym większe szanse na spożycie mrożonego kawałka, niekoniecznie z polskiego akwenu. Czy turysta, który na co dzień nie łowi, może rozpoznać świeżość ryby? Zazwyczaj tak. Najczęściej smażone, które wcześniej były zamrożone, dość łatwo się rozpadają i tworzą miękką konsystencję. O tym, jak długo przechowywany był filet lub dzwonek, może też świadczyć ostry zapach. W przypadku zakupu ryby nieobrobionej, a więc teoretycznie świeżej, warto zwrócić uwagę na oczy – najlepiej, jeśli są szkliste, sprężystość – odkształcenia wskazują na stary okaz, a także na kolor skrzeli – preferowane są czerwone. ©℗

eprasa.pl 8d893249bd

Polski biznes chce większego udziału w inwestycjach

Paweł Zielewski
pawel.zielewski@polskapress.pl

Wokół pojęcia „local content" w polskiej gospodarce narasta dziś jedna z najważniejszych debat najbliższych lat.

Nie chodzi wyłącznie o hasło dobrze brzmiące podczas konferencji, ale o odpowiedź na pytanie: kto faktycznie skorzysta na ogromnej fali inwestycji publicznych, infrastrukturalnych, energetycznych i obronnych, które mają być realizowane w Polsce. Angelika Cieślowska, prezes Doraco, zwraca uwagę, że w centrum tej dyskusji powinien znaleźć się polski kapitał - firmy, które powstały w Polsce, tutaj się rozwijają,zatrudniają ludzi i reinwestują wypracowane zyski.

„Local content" nie powinien być rozumiany jako mechanizm blokowania zagranicznych przedsiębiorstw ani jako próba sztucznego zamykania rynku, twierdzi Angelika Cieślowska. Chodzi raczej o to, by polskie firmy miały realną możliwość uczestnictwa w największych projektach inwestycyjnych.

– „Local content oznacza dla mnie firmę z kapitałem polskim. Mówimy o tym, jak sprawić, żeby polskie firmy, które tutaj wyrosły, powstały, rozwijają się i reinwestują zarobione pieniądze w Polsce, mogły skorzystać na ogromnym pakiecie inwestycyjnym. Chodzi o to, żeby te przedsiębiorstwa mogły się powiększyć, dalej inwestować, a w przyszłości wychodzić do Europy albo nawet na świat - mówi Angelika Cieślowska.

W tym tkwi problem polskiej gospodarki: przejście od roli podwykonawcy do roli pełnoprawnego wykonawcy, integratora i lidera projektów. Cieślowska wskazuje, że polskie przedsiębiorstwa przez lata budowały kompetencje, zaplecze kadrowe i technologiczne, ale w najważniejszych przetargach często nadal nie występują jako generalni wykonawcy. Zamiast tego pojawiają się w łańcuchu dostaw lub jako podwykonawcy dużych, międzynarodowych koncernów.

Nie jest to, w jej ocenie, spór o narodowość firmy dla samej narodowości. Raczej o to, czy krajowe przedsiębiorstwa mają warunki, by rosnąć na dużych projektach i budować skalę, która pozwoli im później konkurować poza Polską. Prezes Doraco zaznacza, że problem zaczyna się na etapie dopuszczenia do gry: polski kapitał nie oczekuje automatycznego wyboru, lecz możliwości przygotowania i złożenia konkurencyjnej oferty.

- Nie chodzi o to, żeby ktoś blokował firmy inne niż polskie. Chodzi o to, żeby nam pozwolić, umożliwić, dać szansę złożenia oferty. Nie chodzi o to, żeby z definicji wybrać ofertę z polskim kapitałem, tylko żeby taka oferta w ogóle miała szansę się pojawić.

Narzędzia są w zasięgu ręki

Jej zdaniem kluczowe znaczenie ma sposób projektowania zamówień publicznych. Polska ma już ustawowe narzędzia, które pozwalają lepiej przygotowywać postępowania, badać rynek i dopasowywać kryteria do konkretnej inwestycji. Angelika Cieślowska wskazuje na dialog konkurencyjny, który może pomóc zamawiającym sprawdzić, jakie są realne możliwości przedsiębiorstw oraz jak skonstruować przetarg tak, by nie premiował wyłącznie największych podmiotów globalnych.

W jej opinii problemem pozostaje nadmierne przywiązanie do ceny jako podstawowego kryterium wyboru: najtańsza oferta nie zawsze jest najlepsza z punktu widzenia państwa, gospodarki i długofalowego bezpieczeństwa. Przy dużych inwestycjach warto pytać o kompetencje wykonawcy, jego zdolność do budowania wartości w Polsce, pozostawianie marży i podatków w kraju, rozwijanie dostawców oraz wzmacnianie lokalnych łańcuchów wartości.

- Od dawna mówimy, że cena nie jest prawdziwym, jedynym kryterium. Powinniśmy patrzeć także na to, ile z danej inwestycji zostanie w Polsce, jakie są kompetencje, jakie są możliwości. Trzeba mieć świadomość, że firmy koncernowe często działają potem na podwykonawcach, którymi są polskie firmy.

Kapitał jednak ma narodowość

Polska przez lata potrzebowała zagranicznego kapitału i doświadczenia, jednak obecnie sytuacja jest inna. Skoro państwo staje się zamawiającym, a inwestycje będą w przyszłości spłacane lub finansowane przez polskich podatników, to naturalne jest oczekiwanie, że krajowy kapitał powinien mieć szansę awansować w łańcuchu wartości. - Był moment, kiedy Polska potrzebowała kapitału z zagranicy. Ale dzisiaj to polski rząd jest zamawiającym, to polscy podatnicy będą w przyszłości opłacać te inwestycje. Dlatego zróbmy wszystko, żeby umożliwić polskiemu kapitałowi bycie generalnym wykonawcą - mówi Cieślowska.

Nie postuluje prostych administracyjnych preferencji, ale stworzenie mechanizmów, które pozwolą krajowym firmom realnie konkurować. Wskazuje, że sama dyskusja o tym, czy firma jest „lokalna", „krajowa" albo „polska", nie wystarczy. Potrzebne są rozwiązania dla konkretnych projektów: odpowiednie kryteria, podział zamówień, warunki finansowania, gwarancje, zaliczki i dialog z rynkiem.

- Dajmy mechanizmy wsparcia. Są narzędzia, żeby wesprzeć firmy w zakresie gwarancji czy zaliczkowania. Mówię o takich kwestiach, które firmy koncernowe często dostają od firmy matki. Zaufajmy trochę polskiemu kapitałowi.

Nie zawsze barierą jest brak kompetencji po stronie krajowych przedsiębiorstw. Przeszkodą może być konstrukcja przetargu, wymogi referencyjne, skala zabezpieczeń finansowych albo oczekiwania dotyczące historii realizacji podobnych projektów. Jeśli warunki są ustawione tak, że spełniają je przede wszystkim globalne koncerny, polskie firmy pozostają na pozycji podwykonawców - nawet jeśli faktycznie mają potencjał, by zrealizować znaczną część prac.

Obszarem, w którym stawka jest wysoka, są inwestycje w obronność, infrastrukturę krytyczną i energetykę. Angelika Cieślowska wskazuje, że tam decyzje podejmowane dziś będą miały długofalowe skutki dla konkurencyjności gospodarki. W przypadku energetyki zwraca uwagę na podwójny wymiar problemu: z jednej strony inwestycje powinny wzmacniać polskie firmy, z drugiej - efektem powinna być tania i stabilna energia, bez której Polska będzie tracić atrakcyjność inwestycyjną.

Dyskusja o polskim kapitale nie jest sprzeczna z zabieganiem o inwestorów zagranicznych. Silne krajowe firmy, stabilne łańcuchy dostaw i konkurencyjne koszty energii mogą zwiększać atrakcyjność całej gospodarki.

Zmiany nie będą możliwe bez zmiany mentalności urzędniczej. Zamawiający publiczny nie powinien ograniczać się do najprostszych i najbezpieczniejszych schematów. Jeżeli polskie firmy mają rosnąć, muszą mieć okazję zdobywać referencje, budować bilanse, rozwijać zespoły i brać odpowiedzialność za coraz większe projekty.©℗

AUTOREKLAMA

DROBNE

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWY i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

PORZĄDKOWE

DYWANY, tapicerki, okna. Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

Turystyka

KRAJ - MORZE

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń.
Bez wychodzenia z domu.

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011532453

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
GABINET PSYCHIATRYCZNY
ARKADIUSZ SZMAŃDA
87-100 Toruń,
ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

REKLAMA 0011532405

„ALPA"
Zakład i Dom Pogrzebowy
Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ **www.alpa.com.pl**

- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

REKLAMA 0011543117

WÓJT GMINY CHEŁMŻA

podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu 22 czerwca 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Chełmża przy ul. Wodnej 2 w Chełmży został wywieszony na okres 21 dni wykaz dla nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży, położonej we wsi Maksymilianowo, w Gminie Osielsko, powiat bydgoski, w formie przetargu ustnego nieograniczonego.
Wykaz został zamieszczony na stronie www.bip.gminachelmza.pl zakładka *„oferty inwestycyjne/nieruchomości"* oraz na tablicy ogłoszeń Gminy Osielsko.

REKLAMA 0011542719

WYDZIAŁ GOSPODARKI NIERUCHOMOŚCIAMI URZĘDU MIASTA TORUNIA

informuje,

iż w siedzibie Wydziału przy ul. Grudziądzkiej 126b (II piętro) został wywieszony na okres 21 dni wykaz dla nieruchomości Gminy Miasta Toruń przeznaczonych do wydzierżawienia.

Informacja o nieruchomościach stanowiących własność Gminy Miasta Toruń, przeznaczonych do wydzierżawienia:

1. ul. Szosa Okrężna 15C, część działki geodezyjnej nr 61/6 z obrębu 23 o powierzchni 20 m², teren pod boksem garażowym,
2. ul. J. Długosza 10/10, działka geodezyjna nr 468/13 z obrębu 37 o powierzchni 20 m², teren pod boksem garażowym,
   ul. J. Długosza 10, część działki geodezyjnej nr 468/42 z obrębu 37 o powierzchni 12 m², teren przeznaczony pod drogę dojazdową do garażu.

Nieruchomości wymienione powyżej będą rozdysponowane w trybie bezprzetargowym.
Informacje pod numerem telefonu 56 61-18-539.

AUTOPROMOCJA 0010738841

Zleć **nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia**

Biuro ogłoszeń Nowości Dziennika Toruńskiego:
Toruń, czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Express Bydgoski · Gazeta Pomorska · Nowości Dziennik Toruński

eprasa.pl 8d893249bd

Nie mogłam chodzić w wielu pokazach znanych projektantów, bo miałam za duży biust

Marcelina Zawadzka na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Olga Frycz wypoczywa z nianią
Celebrytka wybrała się na pierwsze wakacje po narodzinach synka – na turecką Rivierę. Zabrała ze sobą trójkę dzieci i partnera, ale także ukraińską opiekunkę do maluchów Tatianę i jej nastoletniego syna. We wpisach na Instagramie bardzo sobie chwali ten pomysł, gdyż daje on jej więcej swobody i okazji do wypoczynku.

Klaudia El Dursi odwiedzi stolicę
Prezenterka na co dzień mieszka wraz z ukochanym oraz pociechami w luksusowym apartamencie w Bydgoszczy. Teraz ogłosiła fanom, że na jakiś czas musi przeprowadzić się do Warszawy. Powód jest prosty: dołączy do grona prowadzących „Top Model". Pobyt w stolicy to trochę ponad miesiąc.

Joanna Jabłczyńska siadła na ganku
Aktorka przed wybuchem pandemii koronawirusa kupiła dom na wsi ok. 100 km od stolicy i remontowała go przez długi czas. Teraz na swoim Instagramie opublikowała zdjęcia budynku „przed" i „po", pokazując, jak można przeobrazić wiejską posiadłość przy jednoczesnym zachowaniu jej tradycyjnego charakteru i sielskiego klimatu. Na filmiku, który zamieściła w internecie widać, jak siedzi uśmiechnięta na odnowionym ganku wiejskiego domu, który stał się jej prywatną oazą.
(GZL) Fot. Adam Jankowski

W TELEWIZJI

Karma
Stopklatka, 20:00
Instruktorka jogi May prowadzi zrównoważone i uduchowiane życie, aż do czasu, gdy dowiaduje się, że jej dawno zaginiona siostra Shiva ma poważne kłopoty. Naiwna i bezbronna Shiva musi stawić czoła swojemu zaborczemu chłopakowi, który na każdym kroku ją znieważa.

Blisko
TVP Kultura, 21:35
Trzynastoletni Leo i Remi są nierozłączni. Towarzyszą sobie zarówno w ważnych życiowych wydarzeniach, jak i na co dzień. Jednak zawiść innych, pojawiające się plotki i typowe dla wieku dojrzewania zagubienie w świecie sprawiają, że Leo zaczyna oddalać się od przyjaciela.

Pierwszy śnieg
Polsat, 22:40
Szef grupy detektywów prowadzi skomplikowane śledztwo, obawiając się powrotu seryjnego mordercy. Ginie kolejna osoba, a śledczy próbują połączyć stare przypadki z bieżącym. Sprawa musi być rozwiązana, zanim spadnie pierwszy śnieg.

To jest mój sen – koncert Edyty Bartosiewicz
TVP 2, 23:30
Koncert z okazji 30-lecia pracy Edyty Bartosiewicz. Wydarzenie z udziałem orkiestry Varsovia odbyło się w Teatrze Wielkim. Zagrane zostaną piosenki z płyty „Sen".

KRZYŻÓWKA NR 94

Poziomo:
1) litewski w jadłospisie,
5) Alicja …-Curuś, zagrała w filmie „Pan Tadeusz",
9) auto z fabryki Toyoty,
10) pierwiastek promieniotwórczy o symbolu Cm,
12) dawna osada obronna,
14) zboże na kaszę jaglaną,
15) przejście na stronę nieprzyjaciela,
16) „Jan …", serial obyczajowy,
17) w waflu lub na patyku,
18) fryzura z drobnych loczków,
19) najmniejsza porcja energii,
22) nadawcza lub odbiorcza,
23) liście marchwi lub pietruszki,
28) regionalnie o pogrzebaczu,
29) zdarzenie bez okoliczności towarzyszących,
30) wianek swojskiej kiełbasy,
31) ptak zamieszkujący wilgotne lasy,
34) melodia płynąca z zegara,
38) dawne bufiaste spodnie męskie,
39) ożenek naszych przodków,
40) ostra przyprawa kuchenna,
41) ochronny kolor munduru polowego,
42) słupki złączone poręczą.

Pionowo:
1) na głowie kraulisty,
2) największe jezioro Europy,
3) bywa głęboki w sukni,
4) uczestniczy w konklawe,
5) wybranka serca, ukochana,
6) „… Hawk", amerykańska komedia kryminalna,
7) pobiera świadczenie z ZUS-u,
8) imię pani Dulskiej,
11) część końskiej uprzęży,
13) podwodna skała koralowa,
20) rasa psa myśliwskiego,
21) siedmiostrzałowy rewolwer bębenkowy,
24) jednostka natężenia prądu,
25) człowiek surowych obyczajów,
26) thriller szpiegowski Kena Folleta,
27) „Malowany …", powieść Jerzego Kosińskiego,
31) ubezpieczający oddział wojska,
32) naprawiane przez szewca,
33) Indianin z dorzecza Orinoko,
35) ozdobna roślina doniczkowa, fuksja,
36) niemiecki konkurent firmy Nike,
37) naturalne inhalatorium w Ciechocinku.

ROZWIĄZANIE NR 93

S	T	Ę	P	■	L	■	B	■	K	O	M	I	K	■	G	■	K
■	A	■	A	K	I	H	I	T	O	■	E	■	Ł	Ó	Ż	K	O
Z	N	O	S	■	T	■	K	■	M	A	N	G	O	■	E	■	M
■	D	■	S	A	R	N	I	N	A	■	E	■	S	■	G	■	P
M	E	D	A	L	■	■	N	■	N	A	L	A	■	A	Ż	U	R
■	T	■	■	T	A	N	I	E	C	■	A	■	S	■	Ó	■	O
T	A	Ś	M	A	■	Ó	■	Z	■	O	■	Z	A	Ł	O	M	
Y	■	R	■	N	O	W	Y	M	E	K	S	Y	K	■	K	■	I
T	R	U	P	A	■							■	A	W	A	N	S
U	■	B	■	■	A							■	P	■	■	I	■
S	H	A	R	I	F							G	A	N	G	E	S
■	A	■	Y	■	R							A	■	I	■	T	■
B	R	A	N	D	O							S	T	E	L	A	Ż
■	F	■	E	■	N							K	■	U	■	K	■
B	A	N	K	■	T	Ę	C	Z	Ó	W	K	A	■	K	A	T	Y

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Kreatywność pomoże znaleźć nietypowe rozwiązanie. Horoskop dzienny radzi podzielić się swoimi pomysłami z innymi osobami.
Ryby (19.02 - 20.03)
Konsekwencja przyniesie ci oczekiwane efekty. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że mały krok mocno zbliży Cię do ważnego celu.
Baran (21.03 - 19.04)
Przygoda może pojawić się niespodziewanie. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by otworzyć się na nowe doświadczenia i ludzi.
Byk (20.04 - 20.05)
Intuicja będzie dziś niezawodna. Horoskop dzienny radzi zaufać swoim odczuciom przy podejmowaniu ważnych decyzji.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop na dziś to sugestia, by unikać pośpiechu. Dzień minie dzięki temu wyjątkowo przyjemnie.
Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja pozwoli uniknąć chaosu. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że wieczorem znajdziesz czas na zasłużony relaks.
Lew (23.07 - 22.08)
Pewność siebie otworzy przed tobą nowe możliwości. Horoskop dzienny radzi nie bać się pokazywać swoich talentów oraz pomysłów.
Panna (23.08 - 22.09)
Skup się na domowych sprawach. Horoskop mówi, że bliska osoba może potrzebować Twojego zainteresowania oraz wsparcia.
Waga (23.09 - 22.10)
Czeka Cię ciekawa rozmowa lub inspirujące spotkanie. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że warto słuchać uważnie znaków losu.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny podpowiada, by znaleźć chwilę dla siebie i zadbać o wewnętrzną równowagę.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokój i cierpliwość pomogą rozwiązać drobny problem. Horoskop na dziś radzi w relacjach z otoczeniem postawić na szczerość.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że odważna decyzja przyniesie korzyść, a wieczór da chwilę wytchnienia.

NOWOŚCI DZIENNIK TORUŃSKI
www.nowosci.com.pl
Redaktor naczelna **Alicja Polewska**
Z-ca redaktor naczelnej **Justyna Wojciechowska-Narloch**
Prezes Makroregionu **Marek Ciesielski**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Agnieszka Perlińska**
Dyrektor marketingu oddziału **Katarzyna Jabłońska**
Redakcja, ul. Grudziądzka 46-48, 87-100 Toruń
tel. 56 611 81 33
redakcja@nowosci.com.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 8d893249bd

Portugalia na małym musiku, Anglia już mocno rozpędzona

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Wieczorem i w nocy z wtorku na środę zostaną rozegrane ostatnie mecze drugiej kolejki fazy grupowej mistrzostw świata. Awans do 1/16 finału może przypieczętować Anglia.**

Przez portugalskie media (zwłaszcza społecznościowe) przetacza się prawdziwa burza. Drużyna wskazywana jako jeden z kandydatów do złota kompletnie zawiodła na inaugurację. Nie znalazła bowiem sposobu na Demokratyczną Republikę Konga, remisując 1:1. Wynik odebrano niemal jak porażkę.

Słów krytyki nie szczędzono nikomu, a już zwłaszcza Cristiano Ronaldo. 41-letni lider nie był w końcu w stanie zrobić różnicy na boisku, chociaż przebywał na nim - ku zaskoczeniu kibiców - do ostatniego gwizdka. Oburzenie wywołały nawet wypowiedzi piłkarzy - o kapitanie. Oberwało się Joao Nevesowi za słowa, że Ronaldo „to kolejny zawodnik (...), który nie jest inny od nas, jest jednym z nas". Gdy ogień już nieco przygasł, wtedy paliwa dolał Francisco Conceicao. Tuż przed kolejnym występem powiedział bowiem, że on i koledzy „nie czują potrzeby ani obowiązku podawania piłki do Ronaldo". Sam CR7 wysyła pozytywne przekazy. Na swoim koncie na Instagramie, śledzonym przez 667 mln osób z całego świata, opublikował zdjęcie z kolegami z drużyny opatrzone komentarzem o zjednoczeniu.

FOT. GRZEGORZ WAJDA

Portugalia zaczęła mistrzostwa od rozczarowującego remisu 1:1 z Demokratyczną Republiką Konga

Dziś na boisku dostaniemy odpowiedź, czy Portugalczycy rzeczywiście grają do jednej bramki. O wygraną powalczą z Uzbekistanem liżącym rany po zasłużonej porażce z Kolumbią, która nad ranem polskiego czasu zagra w grupie K przeciwko Demokratycznej Republice Konga. Jeżeli wygra to będzie już bliska awansu z pierwszego miejsca.

Zupełnie inna atmosfera od tej Portugalii panuje w reprezentacji Anglii. Synowie Albionu w piorunującym stylu zaczęli turniej. W europejskim hicie z Chorwacją wygrali 4:2. Wynik byłby jeszcze efektowniejszy, gdyby nie postawa między słupkami Dominika Livakovicia.

Teraz drużynę Thomasa Tuchela czeka teoretycznie znacznie łatwiejszy rywal. Godzinę przed północą zmierzy się bowiem z Ghaną, która skromnie pokonała Panamę.

Noc z wtorku na środę będzie ostatnią w fazie grupowej, kiedy mecze nie nakładają się na siebie. Jutro startuje już finałowa kolejka, podczas której spotkania będą rozgrywane równocześnie. Co za nami? Pewni awansu 1/16 finału są m.in. Meksyk, USA czy Niemcy. Pakować walizki mogą natomiast reprezentanci takich krajów jak Haiti, Tunezja czy Turcja. Oprócz niej z Europy rozczarowały wszystkie drużyny, które wywalczył awans przez baraże; to oprócz Bośni i Hercegowiny oraz Czech także nasz pogromca, czyli Szwecja. Po wysokiej wygranej z Tunezją została w końcu sromotnie rozbita przez Holandię (1:5).

Tymczasem piłkarze reprezentacji Polski, którzy ze Szwedami zagrają jesienią w Lidze Narodów, zbierają siły przed nadchodzącym sezonem. Niektórzy relaksują się w USA.

Na wakacjach w Los Angeles przebywa Nicola Zalewski. Kto wie, może nawet zobaczymy go na trybunach SoFi Stadium, gdzie odbędą się jeszcze mecze z udziałem jego kolegów z włoskiej Serie A... ©℗

NAJBLIŻSZE TRANSMISJE Z MŚ

Portugalia - Uzbekistan (godz. 19.00, TVP 2, TVP Sport)
Anglia - Ghana (godz. 22.00, TVP 1, TVP Sport)
Panama - Chorwacja (godz. 1.00, TVP 2, TVP Sport)
Kolumbia - Demokratyczna Republika Konga (godzina 6400, TVP 1 TVP Sport)

„Niebieskie rekiny" wciąż niepokonane. Na wyspach też umieją grać w piłkę

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Debiutująca na mundialu Republika Zielonego Przylądka sprawiła kolejną niespodziankę. Po bezbramkowym remisie z Hiszpanią tym razem nie dała się pokonać Urugwajowi.**

Kibice z Wysp Zielonego Przylądka na Atlantyku (około 600 km od wybrzeży Afryki), byłej kolonii portugalskiej wspierający swoich piłkarzy w lizbońskiej Strefie Kibica uważają, że remis 2:2 w meczu przeciwko Urugwajowi dowiódł, że „Niebieskie Rekiny" są nie tylko wciąż niepokonane, ale i zwyczajnie mocne.

Jak zaznaczył pochodzący z kabowerdyjskiej wyspy Santiago Amancio Montrond, spotkanie z Urugwajem dowiodło, że remis z Hiszpanią w pierwszym występie na mistrzostwach świata nie był przypadkiem.

- Hiszpania i Urugwaj to utytułowane ekipy - wyjaśnia Montrond. - I jedna, i druga wygrywała już mundiale. My na razie nic nie wygraliśmy. Przybyliśmy na mistrzostwa świata po raz pierwszy, aby pokazać, że na naszych wyspach też potrafimy dobrze grać w piłkę.

W ostatniej kolejce, 26 czerwca (piątek), Republika Zielonego Przylądka zagra z Arabią Saudyjską. ©℗

FOT. ZHANG CHEN/XINHUA NEWS/EAST NEWS

Kibice skandują w językach portugalskim i kriolskim, tzw. kriolu, „do boju!", czyli „Vamos!" oraz „Nubai!"

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Mistrzostwa świata w USA, Meksyku i Kanadzie nabierają rozpędu. Znamy już pierwsze zespoły, które awansowały do 1/16 finału oraz ekipy, które po fazie grupowej pojadą do domu.**

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Płd. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Płd. 1:0** (Romo 50)

1. Meksyk	2	6	3-0
2. Korea Południowa	2	3	2-2
3. Czechy	2	1	2-3
4. RPA	2	1	1-3

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukić 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmić 90+3), **Kanada - Katar 6:0** (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samobój)

1. Kanada	2	4	7-1
2. Szwajcaria	2	4	5-2
3. Bośnia i Hercegowina	2	1	2-5
4. Katar	2	1	1-7

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3)

1. Brazylia	2	4	4-1
2. Maroko	2	4	2-1
3. Szkocja	2	3	1-1
4. Haiti	2	0	0-4

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Irankunda 27, Matcalfe 75), **USA - Australia 2:0** (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2)

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0**

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekik 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbey 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69)

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

Mecz Tunezja - Japonia był tysięcznym w historii piłkarskich mistrzostw świata.

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - N. Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0, N. Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82)

1. Egipt	2	4	4-2
2. Iran	2	2	2-2
3. Belgia	2	2	1-1
4. N. Zelandia	2	1	3-5

Iran - wg serwisu Opta - rozpoczął mecz z Belgią najstarszą podstawową jedenastką na MŚ od 1966 roku. Średnia wieku wyjściowego składu wyniosła 32 lata i 181 dni.

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1 (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61)

1. Hiszpania	2	4	4-0
2. Urugwaj	2	2	3-3
3. Zielony Przylądek	2	2	2-2
4. Arabia Saudyjska	2	1	1-5

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój)

1. Norwegia	1	3	4-1
2. Francja	1	3	3-1
3. Senegal	1	0	1-3
4. Irak	1	0	1-4

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al-Arab 74 samobój, Arnautović 100 z karnego, Olwan 49).

1. Argentyna	1	3	3-0
2. Austria	1	3	3-1
3. Jordania	1	0	1-3
4. Algieria	1	0	0-3

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9)

1. Kolumbia	1	3	3-1
2. DR Konga	1	1	1-1
3. Portugalia	1	1	1-1
4. Uzbekistan	1	0	1-3

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5)

1. Anglia	1	3	4-2
2. Ghana	1	3	1-0
3. Panama	1	0	0-1
4. Chorwacja	1	0	2-4

KLASYFIKACJA STRZELCÓW

3 gole
Leo Messi (Argentyna), Jonathan David (Kanada), Deniz Undav (Niemcy)

2 gole:
Johan Manzambi (Szwajcaria), Ismael Saibari (Maroko), Folarin Balogun (USA), Kai Havertz (Niemcy), Yasin Ayari (Szwecja), Ayase Ueda (Japonia), Crysencio Summerville (Holandia), Brian Brobbey (Holandia), Cody Gakpo (Holandia), Daichi Kamada (Japonia), Elijah Just (N. Zelandia), Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja), Harry Kane (Anglia), Matheus Cunha (Brazylia), Vincius Junior (Brazylia), Mikel Oyarzabal (Hiszpania), Maximiliano Araujo (Urugwaj), Cyle Larin (Kanada) ©℗

eprasa.pl 8d893249bd

SPORT

www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA
Beniaminek szykuje się do gry w Betclic 3. Lidze
1 lipca przygotowania do sezonu 2026/2027 rozpocznie Chemik Bydgoszcz. Beniaminek Betclic 3. Ligi przed startem mistrzowskich rozgrywek (jest planowany na weekend 1-2 sierpnia) rozegra trzy towarzyskie mecze - z Wisłą II Płock (11 lipca), GKS Wikielec (18 lipca) oraz Stomilem Olsztyn (25 lipca). Z zespołem żegna się Piotr Siekirka, jeden z najbardziej doświadczonych piłkarzy, który w ostatnich latach był bardzo ważną jego częścią.

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

PŁYWANIE
Woda Bydgoska czeka
15 sierpnia miłośnicy pływania na otwartych akwenach znów zmierzą się w Brdzie. Trwają zapisy do udziału w zawodach „Woda Bydgoska". Zgłoszenia: b4sportonline.pl/wodabydgoska/

Abramczyk Polonia wciąż mocna. Wygrane dodają pewności, ale presja rośnie

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Bydgoski zespół nie zatrzymuje się i już w następnej kolejce Metalkas 2. Ekstraligi - na cztery przed zakończeniem sezonu zasadniczego - może zapewnić sobie pierwsze miejsce przed play off.**

Dziewięć meczów, dziewięć zwycięstw i aż 165 małych punktów (ponad 18 na spotkanie) na plusie - to dotychczasowy bilans ekipy trenera Dariusz Śledzia w sezonie 2026. W niedzielę Abramczyk Polonia pokonała drugi raz w rozgrywkach ROW Rybnik - tym razem 54:36.

O sile gospodarzy świadczy fakt, że ich najsłabszym zawodnikiem był tym razem Wiktor Przyjemski, który w czterech startach zdobył z bonusami 7 pkt. O takim komforcie - patrząc na wyniki ostatnich meczów w PGE Ekstralidze i Metalkas 2. Ekstralidze - większość menedżerów może tylko pomarzyć. Poloniści mieli ponownie spore wsparcie w juniorach, którzy do dorobku drużyny dołożyli 17 „oczek".

Póki co bydgoska ekipa przerasta rywali o klasę. Coraz częściej pojawia się pytanie, czy Abramczyk Polonia odniesie w sezonie - podobnie jak w 2023 roku Falubaz Zielona Góra - same zwycięstwa. W zespole panuje świetna atmosfera, jest wiele powodów do radości, ale jest też pełna mobilizacja i nikt nie zamierza lekceważyć innych drużyn w kolejnych meczach.

- Z wyniku meczu z ROW-em jestem zadowolony. Byliśmy u siebie i wypada wygrać przed naszą znakomitą publicznością. Nie do końca jestem jednak zadowolony z ostatniego tygodnia i muszę porozmawiać z chłopakami. Nie chcę wszystkiego zrzucać na pogodę bo być może ja popełniłem gdzieś błąd. Dlatego muszę to wyjaśnić z zespołem - zdradził Dariusz Śledź.

Szymon Woźniak jest zadowolony z kolejnych wygranych, ale nie kryje, że przed nim i kolegami jeszcze sporo pracy.

- Zwycięstwa mnie nie nudzą, ale po dwóch godzinach od ostatniego wyścigu zapominam o meczu. Wejść na wysoki poziom jest trudno, ale utrzymać go to jeszcze trudniejsze zadania. Z każdą kolejną wygraną nakładamy na siebie coraz większą presję, którą zdejmujemy przy okazji z rywali. Zabrzmi to nieskromnie, ale oni zakładają porażki w spotkaniach z nami i nikt do nich nie może mieć o to pretensji. Z drugiej strony wygrane dodają nam pewności siebie. Wynik zawodów z ROW-em nie oddaje tego, ile wysiłku nas kosztowały. Zmagaliśmy się też z innymi przeciwnościami. Jesteśmy mocni, ale jeszcze dużo pracy przed nami - powiedział kapitan i najlepszy obecnie zawodnik bydgoskiej ekipy.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Maksymilian Pawełczak i Kacper Andrzejewski w meczu z ROW-em Rybnik do dorobku Polonii dołożyli 17 punktów

Pres dokonał niemożliwego. Walka o czołową czwórkę nadal jednak trwa

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Tego nikt się spodziewał. Mistrzowie Polski rozbili 61:29 Motor Lublin, odrobili 22 punkty straty z pierwszego meczu i dopisali do tabeli PGE Ekstraligi trzy bardzo cenne punkty. Dzięki temu „Anioły" wskoczyły do czołowej czwórki i teraz muszą zrobić wszystko, by w niej pozostać do zakończenia rundy zasadniczej.**

Po porażce w Lesznie w Toruniu panowały minorowe nastroje. Pres - marząc o obronie tytułu - nie miał praktycznie marginesu na kolejne potknięcia.

Pierwszą okazją na przełamanie był domowy mecz z Motorem Lublin, który przyjechał na Motoarenę bez kontuzjowanego Fredrika Lindgrena. W zwycięstwo gospodarzy wierzyło wielu kibiców, ale mało kto spodziewał się takiego przebiegu meczu. Już po 11. wyścigu (było 43:23) Pres zapewnił sobie wygraną. To jednak było mało dla ekipy trenera Piotra Barona, która postanowiła odrobić 22 pkt. straty z pierwszego spotkania i zgarnąć punkt bonusowy. To udało się w pierwszym nominowanym biegu. Ostatecznie „Anioły" rozbiły rywala 61:29.

Menedżer traci wiarę w awans do TOP 4

Tak wysoko Motor nie przegrał od 1995 roku. O dominacji toruńskiej drużyny najlepiej

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Pres Toruń rozbił Motor Lublin i awansował na 3. miejsce

świadczy fakt, że jej zawodnicy wygrali 12 wyścigów indywidualnie i tylko dwukrotnie przyjeżdżali na metę na ostatnich pozycjach. Aż czterech żużlowców z bonusami zdobyło ponadto dwucyfrówki. Aż strach pomyśleć co by było gdyby goście nie mieli w składzie Bartosza Zmarzlika, który zdobył 14 punktów.

- Nawet nie myślałem, że możemy mieć problemy z obroną punktu bonusowego. W naszej drużynie pojechał dobrze jeden zawodnik i to jest trochę mało, żeby nawiązać walkę. Przegrać to nie grzech, ale w takim stylu to wstyd. Nie pamiętam meczu oddanego praktycznie bez walki. Nie odnieśliśmy ani jednego zwycięstwa drużynowego - były jedynie trzy trójki Bartka. Obawiam się, że z taką jazdą szybko może być po sezonie. Jako piąta drużyna wybierzemy sobie przeciwnika i może skończymy na dwumeczu z Włókniarzem Częstochowa - mówił po zawodach w Canal+ Jacek Ziółkowski, menedżer Motoru.

Wielka radość panowała z kolei w obozie gospodarzy, a na trybunach najlepszy mecz swoich ulubieńców w 2026 roku fetowało ponad 15 tysięcy kibiców.

- Tor był dotychczas podobnie przygotowywany, ale różnie się zachowywał. Przede wszystkim było znowu dużo ścieżek do walki. Motory mi pasowały i nawet po słabszych startach można było wyprzedzać. Potrzebowaliśmy tych punktów. Już po spotkaniu w Lesznie był duży niedosyt, ale cały czas pracujemy. Nawet po takim zwycięstwie musimy być skoncentrowani - powiedział Emil Sajfutdinow, który nie stracił w niedzielę punktu.

Sporo kontuzji u rywali

Pres wygrywając mecz za trzy punkty awansował z piątego na trzecie miejsce w tabeli PGE Ekstraligi. Walka o czołową czwórkę będzie jednak zacięta do ostatniej kolejki sezonu zasadniczego. W tym roku jest bowiem wyjątkowo duża konkurencja i aż sześć ekip wierzy, że będzie jechać o medale. Torunianie w rundzie zasadniczej zmierzą się jeszcze z Włókniarzem Częstochowa (u siebie, w pierwszym spotkaniu 53:37), Bayersystem GKM Grudziądz (wyjazd, 48:42), Falubazem Zielona Góra (wyjazd, 54:36), Spartą Wrocław (u siebie, 38:52) i Stalą Gorzów (wyjazd, 52:38). Poza najbliższym meczem z „Lwami" o punkty będzie ciężko.

Niestety, czołowych zespołów nie omijają kontuzje. Sparta od jakiegoś czasu musi sobie radzić bez Daniela Bewley'a i Mikkela Andersena (kontuzjowany był też Artiom Łaguta). Motor od kilku tygodni jeździ bez wspomnianego Lindgrena. W weekend na dłuższy czas wypadli ze składów swoich ekip Jack Holder (Stal) i Janusz Kołodziej (Unia), który na dodatek nie będzie mógł być zastępowany. Jedynie zawodników Pres i Bayersystem GKM omijają na razie urazy.

Ruchy transferowe w Pałacu i Sokole. Jest nowy trener

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Coraz bardziej krystalizują się składy reprezentantów regionu w Tauron Lidze. Znany jest już terminarz rozgrywek na sezon 2026/2027. Derby dopiero w listopadzie.**

W ostatnich dniach z bydgoską drużyną pożegnały się Pola Nowakowska i Paulina Jędrzejczak. Z drugiej strony klub pochwalił się pozyskaniem Julii Hewelt. 20-latka, która gra na pozycji atakującej i przyjmującej w ostatnich dwóch sezonach występowała w Chemiku Police. Powołana została do kadry Polski U22 na mistrzostwa Europy.

Sokół & Hagric ogłosił m.in. nazwisko nowego trenera, którym został Dawid Michor.

„Bez dobrego sternika daleko nie popłyniemy. Trener Dawid to przez lata jeden z najlepszych (jak nie najlepszy) szkoleniowiec młodzieży nad Wisłą, a od dwóch sezonów specjalista od łączenia młodości z rutyną i doświadczeniem. Jesteśmy niesamowicie dumni, że nasz trzeci sezon w siatkarskiej elicie, zagramy pod „batutą" trenera Michora. Zakontraktowanie tak utytułowanego i doświadczonego szkoleniowca to milowy krok w organizacji klubu. Wierzymy, że zbliżający się sezon będzie przełomowy zarówno dla trenera jak i Sokoła & Hagric Mogilno" - podaje klub w swoich mediach społecznościowych.

Zespół wzmocni z kolei przyjmująca Karolina Drużkowska, która do Mogilna przeniosła się z Budowlanych Łódź. Zespół ten w minionym sezonie zdobył mistrzostwo i puchar Polski. W drużynie na kolejny sezon zostaje ponadto rozgrywająca Aleksandra Stachowicz.

Nasze drużyny rozpoczną sezon w Tauron Lidze w weekend 2-4 października. Metalkas Pałac Bydgoszcz podejmować będzie BKS Bielsko-Biała, zaś Sokół & Hagric Mogilno zmierzy się u siebie z Radomką Radom. Do pierwszych derbów dojdzie w Mogilnie w 7. kolejce rozgrywek, która zaplanowała została na 13-15 listopada.

eprasa.pl 8d893249bd